

Niedziela 26. września 1920.

Cena za egzemplarz we Lwowie i w całym Kraju **3 Mk.**
Prenum. mies. we Lwowie **40— Mk**
Prenumerata miesięczna z przesyłką pocztową **65— Mk**

Adres: „WIEK NOWY“, Lwów, ul. Sokola I. 4. (dla własny). — Konto Pocztowej Kasy Oszcz. Nr. 140.951.
Telefon Redakcyi, Administracyi i Drukarni N: 1.

Popularny dziennik ilustrowany
wychodzi we Lwowie każdego dnia popołudniu.

Expose premiera Wilosa. -- Wielka bitwa na północ od Prypeci. -- Wojska nasze przed Grodnem. Przekroczenie Niemna. -- Komuniści zapowiadają wojnę między Rosją a Anglią?

Rokowania w Rydze.

WARSZAWA. (Telef.) (k). Z Rygi donoszą: Wedle oświadczenia przewodniczącego delegacji polskiej Dąbskiego, delegacja rosyjska okazuje znaczną ustępliwość.

W piątek 24 b. m. o godzinie 3-ciej popołudniu rozpoczęły się obrady merytoryczne.

Z początkiem przyszłego tygodnia spodziewany jest przyjazd Cziczerina. Wydarzeniem dnia wczorajszego w Rydze, była deklaracja polska, odczytana na plenum posiedzenia konferencji pokojowej.

Ofenzywa Wrangla.

KONSTANTYNOPOL. (PAT.) Havas. Komunikat Gen. Wrangla z 19 i 20 b. m. donosi, że wojska południowo-rosyjskie posuwają się w kierunku na Aleksandrowsk. Otoczyły one dywizję wojsk czerw., która się poddała w całości, a następnie brygadę, z której wzięto do niewoli w całości 2 pułki kawalerii.

Zdobycz w 21 dniu ofensywy wynosi 8000 jeńców, liczne baterie, wiele samochodów, karabinów maszynowych, pociągów pancernych, wozów prowiantowych i mnóstwo taborów.

Wrzenie w Irlandyi.

POLDHU. (Radio). W Dublinie zastrzelono wczoraj Sinieinera Hack Lyncha, który w chwili, gdy funkcjonariusze policyjni chcieli go zaaresztować, wystrzelił do nich z rewolweru. Policjanci odpowiedzieli ogniem, przyczem Lynch odniósł ranę w głowę. Do ostrych starć pomiędzy policją i ludnością cywilną przyszło w szeregu miejscowości, jak Miltown, Malbarx i i. W czasie starć padło kilkanaście osób.

Poświęcenie auta pancernego „Lwowskie Dziecko“.



(rs) Jak już donosiliśmy, w niedzielę ubiegłą odbyła się we Lwowie na dziedzińcu koszar przy ul. Janowskiej 3 piękna uroczystość poświęcenia nowego auta pancernego polskiego pod nazwą „Lwowskie dziecko“. Po poświęceniu auta przez kapelana wojskowego, przemówił krótko przedstawiciel wojsk., poczem orkiestra odegrała hymn narodowy i pochód ruszył, poprzedzany przez ubrane w zieleń „Lwowskie dziecko“ oraz jego towarzysza „Bukowskiego“. Na ulicach gromadziły się tłumy publiczności, oglądając z zainteresowaniem ten rzadko spotykany widok. Przy dźwiękach orkiestry oryginalny pochód podyżł na plac Maryacki.

Bolszewicy rozpoczęli nową kampanię oszczerczą przeciw Polsce.

WARSZAWA. (Telef.) Z Londynu donoszą: Prasa ang. podaje, że bolsz. zdwoili w ostatnim czasie swą propagandę zagr., ze względu na toczące się w Rydze rokowania polsko-ros. Bolszewicy wszczęli nową kampanię oszczerczą przeciw Polsce. Usiłują oni przeszkodzić w doprowadzeniu do zawarcia pokoju lub skłonić zagranicę, by zmusiła Polskę do przyjęcia niekorzystnych warunków. Bolszewicki „Daily Harald“ ogłasza opis rozmów dokonanych przez Polaków na Litwie w czasie odwrotu wojsk po sk.

Zatarg polsko-litewski.

Spór polsko-litewski przeszedł w stadium rozstrzygnięcia ostatecznego nie z naszej winy. Jeśli kiedykolwiek można Polse z jej polityki rościć jakiegokolwiek zarzuty i do szukać się w jej polityce jakichś zakusów imperialistycznych, jak to nieraz usiłowali nasi przyjaciele w tym wypadku jest to już chyba zupełnie wykluczone. Polska dawała całemu światu że szukała pokoju i poro zumienia z rządem litewskim, podczas, gdy rząd ten, formalnie rzecz biorąc, nie został uznany. Litwa nie została jeszcze uznana ja ko państwo niepodległe. W myśl więc idei Wilsona Litwa nie jest członkiem Związku narodów.

Tło całego sporu stanowią wytyczne li tewskiej polityki państwowej. Tło to jako takie charakteryzuje brak wszelkiego pozy tywnego programu a wyłącznie tylko nega tywny punkt widzenia nienawiści do Polski i do wszystkiego co polskie. To jest jedyna wytyczna litewskiej polityki a dla jej urze czywistnienia gotowi Litwini połączyć się z Niemcem, z bolszewikiem i z dyabłem. Ze się z Niemcami łączą i że oficerowie nie mieccy dotąd są w ich armii wiemy, że dziś łączą się z bolszewikami także jest wiado mieniem.

Faktem stwierdzonym jest jak donosi „Kurier Poranny”, że Litwa zupełnie ofi cyalnie przeprowadza przez Wierzbolowo transport wojsk rosyjskich, które ugrzęzły w Prusach Wschodnich po katastrofie na pra wem skrzydle bolszewickiej armii. Wojska te kolejami przejeżdżają z Niemiec na bliskie

tyły frontu rosyjskiego. Przejazd dwu do trzech tysięcy takich żołnierzy udało się już najformalniej stwierdzić. Ale oczywiście jest to tylko mała część całości tego, — co wbrew wszelkim zasadom neutralności do konywana jest na wielką skalę. Ilość prze wiezionych w ten sposób żołnierzy można bardzo łatwo obliczyć. Według cyfr niemie ckich do Prus Wschodnich schroniło się 60.000 krasnoarmiejców. Przez kurytarz gdański do Niemiec przewieziono 12.000. — Świeżo ogłoszono, że już wszystkich żołnie rzy rosyjskich usunięto. Jeśli się nawet przypuściło, że znaczną część wyprawiono przez morze, stało się oczywistem, że resz tę, a więc co najmniej 30.000 ludzi wyekwi powano na Litwę.

Faktem stwierdzonym jest dalej prze marsz wojsk bolszewickich po terytorium litewskim zarówno po terytorium etnografi czne, jak i po terytorium okupowanem na podstawie układów litewsko-bolszewickich. Wojska te przechodzą z północy na południe do Grodna; oddziały ich nieustannie są transportowane koleją Wilno—Grodno. Ofi c器owie angielscy stwierdzili już w jakiś czas po zajęciu Wilna przez Litwinów, że uzbrojone oddziały bolszewickie nocowały na Narzeczu w Wilnie. Wszędzie napotyka ne są oddziały bolszewickie i litewskie ra zem pomieszane. W Grodnie część frontów zajęta jest przez litewskie wojska, sprowa dzone przy współudziale władz litewskich, z Kowieńszczyzny. Tych bolszewik, którzy przeszli na terytorium litewskie, uciekając przed naszą kontrofensywą, władze litew skie niby to internowały w Mereczu (20 km. od Grodna), a więc w miejscu najbar dziej wysuniętym na południe i najbliższem frontu. Ten obóz jest właściwie tylko pu

ktem etapowym, z którego zasila się front bolszewicki.

Jaskrawym dowodem sojuszu wojska w ego bolszewicko - litewskiego i nieprzyja cielskiego stanowiska wobec Polski jest fakt że bolszewicy oddają schwytanych jeńców polskich Litwinom. Takie się stało z oddzia łem pułkownika Pasławskiego i innymi Li twinami, którzy tak skwapliwie zwracają jeń ców bolszewickich władzom Czerwonej Ar mii, jeńców polskich ani myślą oddawać wła dzom polskim.

Pomimo tak rażącego naruszenia neu tralności rząd polski uczynił wszystko co mógł, ażeby sprawę zatłoczyć pokojowo. Zie chali się tedy najpierw delegaci polscy z li tewskimi w Kałwaryi. Rokowana te zosta ły zerwane z powodu odrzucenia przez Li twinów żądań, od których żadnego ustę pstwa nie można było oczekiwać, albowiem ża den szanujący się rząd polski nie może nie żądać bezwzględnie opuszczenia polskich terytoriów Siwałszczyzny, przyznanych o statecznie Polsce przez Radę Naczelną. — Również musiał rząd polski żądać gwaran cyi zachowania przez Litwinów w dalszym ciągu wojny polsko - bolszewickiej ścisłej neutralności.

Dotając do ugodowego rozstrzygnięcia sprawy, oddał ją rząd polski przed trybuna łem Ligi narodów. Pomysł ten był co prawda nie bardzo roztępnym, bo jako słusznie zaznacza „Gazeta Warszawska” spór ten zamadło jest komplikowany stosunki zaś w Europie Wsch. zamadło na zachodzie znacie, by Liga wydać mogła słuszny wyrok. To też safo monowy wyrok wydany przez Ligę nie mógł nas zadowolić a zachwycił się nim P. Paderewski, który publicznie wyciągnął rę ce do przedstawiciela Litwy p. Woldemara

Pożegnalne występy Hg. Petriego.

Nowy sezon koncertowy zbliżył się nie spodzianie, zmianadka prawie... bez hucznych zapowiedzi, bez szumnej reklamy...

Któregoś dnia, pełnego uśmiechów je siennego słońca i szmerów opadających liści, pojawiły się afisze z zapowiedzią koncer tów Egona Petriego... tworząc rozkoszny dreszcz w duszach melomanów, którzy w ostatnich trzech miesiącach zapomnieli pra wie o istnieniu innej muzyki nad tę, która — dobrze zresztą znana nuta — łączywała się do nas od Wschodu.

A jednak ledwie tamta zamknęła, ode zwała się ta — spokojniejsza, ukośniejsza, bardziej harmoniczna i bardziej estetyczna...

Tak więc rozpoczęliśmy nowy sezon muzyczny.

Zainaugurował go uroczystie Egon Petri. Swoją drogą — ten olimpijsko zrówno ważony i klasycznie opanowany mistrz to nów — zmógł w tym roku uroczystość po wstania, dyssonans pożegnania a wrze nia tego nie zdołał zatrzeć nawet grą swą niezrównaną, powstawało bowiem po każ dym odegranym utworze ze wzmożoną siłą na spontaniczne aplauzy zarzucając trio żału

Uświadamialiśmy bowiem sobie, iż opu szcza nas nie tylko człowiek, który żył sie

z nami, dzieląc od początku wojny wszyst kie nasze dole i niedole — ale zarazem ar tysta, któremu zawdzięczamy tyle chwł pod niosłych — tyle niezapomnianych wieczo rów — tyle rozkoszy estetycznych.

W repertuarze sezonowym orakna nam Egona Petriego a braki ten odczuwamy niejednokrotnie i dotkliwie.

Zwłaszcza jeśli chodzi o Bacha, które go jest Petri niezrównanym tłumaczem, i do którego — rzecz można śmiało — zbliżył sze rokie masy naszej publiczności koncertowej.

Szkoda tylko, że w programach kon certów pożegnalnych nie znalazło się odpo wiednie miejsce dla genialnego twórcy „Pa syi Mateusza”.

Nie mogła bowiem zastąpić Bacha bar dzo ciekawa i niezwykle pomysłowa ale tru dna do ogarnięcia (zwłaszcza dla szerszej publiczności) i zawila Busoniego „Fantasia contrapuntistica”, na temat ostatniego nie skończonego dzieła Bacha.

Tak więc w kulminacyjnym punkcie pierwszego koncertu znalazło się Liszta „Be nediction de Dieu dans la Solitude” i przede wszystkim „Prelud, Arya i Finał” Cezara Franka.

Program drugiego koncertu obejmował trzy sonaty. Usłyszeliśmy więc Appassionatę Beethovena, wspaniałą h-moll Liszta i nie śmiertelną b-moll Chopina.

Z Appassionaty słyszałem niestety tylko

część ostatnią. Nie mogę więc wydać sądu o całości. Z dwu innych sonat na pierwszy plan wysunęła się b-moll Liszta. Nieśkazi telna w rysunku, wyrazista w plastyce, o wiana czarem niezrównanej poezji, zna laza w artyście odtwórcę naprawdę niezrównanego. Godnie obok niej stanęła b-moll Chopina. Petri żył się naprawdę z Polską i wnikał w naszego ducha — poznał nas na wskroś. To też pełnią wyrazu przemówi ła część pierwsza, niezwykle subtelny nastrojem czarował wspaniały Finał. W mar szu żałobnym uderzały doskonałe efekty dy namiczne a w części środkowej spokojnie prowadzona kantylena.

Zajmie ona zapewne podczasne miejsce w programach zagranicznych koncertów Pe triego i z pod jego palmów przemówi silnie do cudzoziemców. Przemówi szczerze i pra wdziwie...

Szczerze i prawdziwie pokochał bo wiem Petri swą „drugą Ojczyznę” i nie za pomni o niej...

W wirze wielkiego świata zataczkę do zadumanego Giewontu... do szarych pól i wierzb przydrożnych... Zadzwoń mu w du szy skoczny rytm Krakowiaka lub tęskna nuta ludowa... i wtedy wróci do nas...

Przyłmieni go po staropolsku... z otwartym sercem i otwartymi rękoma.

Dr. Juliusz Bajki.

To samo Dowództwo, które nie chce masowo kolportować endeckich pism dla żołnierza na froncie, tylko dlatego, że zawie-
rają stek kłamstw i oszczerstw na to Do-
wództwo — nie może mieć chyba preten-
syi do automobili, które pan Muśnicki zdo-
był rekome polskiego żołnierza na boi sze-

żołnierze, odłączeni od swoich formacji, oficerowie z komend dworców. Komendant dworca z oficerami i żołnierzami w Chodorowie, opuścił posterunek swój już pod grudem kuli, kiedy nieprzyjaciel był w cukrowni.

Wobec zagrożenia Stanisławowa i ewentualnego przesunięcia linii bojowej, zaczęto ewakuację dobra państwowego. Z całym uznaniem podkreślić należy dzielne zachowanie się kolejarzy, którzy pracowali bez wytchnienia 30—40 godzin, a warsztaty kolejowe do ostatniej chwili były czynne przy robocie wagonów pancernych.

Ewakuację rozpoczęto w kierunku Kołomyj, dokąd Czołówka sanitarna „Czwórka“ wywiozła 270 chorych zakaźnie, na tyfus, czerwinkę itd. W Kołomyi zebrano się tyle pociągów, iż wszystkie tory były poprostu zawałone, dworzec zapchany do niemożliwości. Kursowały tu już potworne plotki o zajęciu Lwowa i Warszawy, kolportowane przeważnie przez osoby nie polskiego pochodzenia, którym zależało bardzo na wywołaniu odpowiedniego nastroju i rozpacz. Mówiono nawet o ostrzeliwaniu Przemyśla. Dnie te, i tak pełne zwątpienia, najgorsze były dla uchodźców, którzy z braku miejsca, zmuszeni byli gnieździć się na otwartych łorach, razem z dziećmi i dobytkiem. Na domiar nieszczęścia pogoda się zepsuła, było zimno i wciąż padały deszcze. Rannych zabierała czołówka san. i amerykański czew. Krzyż. O przeniesieniu do szpitala miejskiego ciężko chorych i rannych nie można było myśleć, gdyż szpital w Kołomyi przepełniony był chorymi miejscowymi. Bardzo również dawał się we znaki brak

materiału sanitarnego, ale z tem radzono sobie w ten sposób, że apteki miejscowe starały się dopomóc w miarę możliwości.

„Czwórka“, ze względu na możliwość rozszerzenia zarazy, odesłano na stację Widyń. Tamże wyjechał i drugi pociąg z rannymi oraz amerykański Czerw. Krzyż.

Na wieść o rozpaczliwej sytuacji, wysłało nasze poselstwo w Rumuni dwóch swoich reprezentantów: sekretarza Hempla i dra Betowskiego, którzy mieli dostarczyć materiału sanitarnego dla chorych i rannych. Panowie ci, po trzydniowym oderwaniu od świata, przywieźli autentyczne wiadomości o naszej kontrofensywie pod Warszawą, o ujęciu akcji bojowej w nasze ręce, o klęsce bolszewików i odparciu najeźdźców z pod Lwowa. Wiadomość ta podziałała na chorych i rannych lepiej, niż wszystkie medykamenty!

W najcięższych chwilach kolejarze zajęli bardzo ładne stanowisko, okazując prawdziwy patriotyzm. Nie dość, że pracowali ciężko, bez wytchnienia, ale razem z żołnierzami, oddzieleni od swoich oddziałów, sformowali pod wodzą oficerów, komendantów ewakuowanych stacji oddział bojowy, który oświadczył, że będzie przebiegał się do swoich z bronią w ręku i walczył do ostatniej kropli krwi.

Na szczęście nie było potrzeby, gdyż wkrótce określną drogą można było powrócić do Lwowa.

W kilka dni później „Czołówka sanitarna Czwórka“ otrzymała rozkaz udania się do Chodorowa, gdzie sygnalizowano już większe oddziały bolszewickie. Na stację przybyła artyleria nasza, a widząc się otoczoną

przez czerwoną armię, strzelała z armat, stojących jeszcze na łorach. Potem dopiero nadeszła piechota, karabiny maszynowe i kawaleria, które zmusiły bolszewickie wojsko do odwrotu. Z krwawych tych walk, żniwo rannych było bardzo znaczne. O bestyjalstwie kozaków świadoczy następujący fakt: Do pociągu „Czwórki“ przywiozła baba więcej żołnierza rannego, którego znalazła ukrytego w stogu siana. Żołnierz tego ciężko rannego szablą przez głowę, przeciął kość, a gdy tenże zwał się na ziemię, kozak i jego „towariszczy“ wleźli z konia, zabrali mu buty, pieniądze, ściągali ubranie, a potem zaczęli go rąbać szablami, tak, iż nieszczęśliwy miał 16 ran, z tych dwie w głowie. Gdy trochę odeszli, ranny zaczął się do stogu siana i tam przebył ukryty dzień i noc, aż po odejściu kozaków znalazła go jeszcze żywego baba i przywiozła do dra Baisarowicza. Rany były pozalepiane siemem i ziemią, czarno już. Po pierwszym obmyciu i nałożeniu opatrunków przywieziono go do Lwowa, — gdzie znajduje się obecnie w leczeniu. Nazywa się Kuchman, pochodzi z Poznańskiego i jest żyjącym świadectwem zwycięstwa nad bolszewikami na rannym. Widział on również, jak pastwili się oni nad rannym porucznikiem, katując go do śmierci w nieczłowiecki sposób.

Wiele, wiele faktów takich opowiedzieć by mogły ściany wagonów „Czołówki sanitarna Czwórka“, gdyby tylko mówić mogły. Wyrećca ich w tem komendant, prawdziwy przyjaciel swoich rannych. Nie gniewa go by najmniej to, iż w chwili, gdy im niesie pierwszą pomoc, klną go z bólu i nazywają brzydko „lapiduchem“. Zato jakże się uśmiechają do niego potem, gdy odwiedzi ich w szpitalu i z nieźrównanym humorem przynosi im pociechę: dobre słowo, książkę i papierosa!

J. W.

włkach!.. Ależ koń by się z tego śmiał, gdyby pan Musiałki oddał w ręce swoich wrogów ówe zdobyczne auta!

I później byłby może taki Kadet-Bandrowski z Biura prasowego Naczelnego Dowództwa, który „Rzeczpospolita“ nakrywa sobie stół „Gazeta Warszawską“ owija bieżnie dla praczki, a „Dwugroszówkę“ bierze pod pachę, kiedy idzie z kluczem i świecą w ręku w pewne znaczące miejsce — rozwoził tymi samochodami konkurencyjne dzienniki na front!

Niedoczekanie!..

I to ma być porządek?..

Wogóle, porządku niema ani krzty w Polsce.

Rząd widać się w jakieś rokowania pokojowe z bolszewikami, nie pytając nawet o zdanie pp. Paderewskiego, Grabskiego i Dąbrowskiego.

I dżawie się tu później, że panowie ci są zmuszeni składać oficjalne oświadczenia wobec przedstawicieli dzienników „Information“, „Journal“ i „New York Herald“, że Polska na złość bolszewikom utrzymuje świetne stosunki z patriotami rosyjskimi, — zwłaszcza z generałem Wranglem i że rokowania pokojowe w Rydze są zwiadowczą kłopotliwą, odegraną przez Polskę wobec świata, gdyż sowieci muszą być zgniecionie siłą, jeśli pokój ma dojść do skutku.

— I cóż sobie właściwie myśli lewica, która tworzy obecnie w Polsce „partię wo-

jenną“ i pobrzękuje szabelką? — wołają pisarki endeckie. Myślicie może że zwaryowali?... Słowo honoru, że jeszcze nie, ale że przy dalszem wycztywaniu się w misterne artykuły prasy endeckiej znajdzie się wkrótce w Kulparkowie — to ani chybi!..

Jakże tu wobec tego być mądrym?..

Endecy i rozmaite endeckoidy prawicowe zarzucają lewicy „Ludendorffiadę“, „prowadzenie wojny w nieskończoność“, „imperializm“ itd. — za granicą pobrzękują przedstwiciele istinno - narodowej prawicy cudzą szabelką i pociągają w wątpliwą stronę intencje pokojowe własnego rządu.

Jak wobec rozbieżności oświadczeń — przedstawicielej Polskiej za granicą, z poczynaniami kierujących mężów stanu w państwie w oczach Europy wyglądamy, niech sobie czuły słuchacz w duszy dośpiewa.

Grunt aby mieć kładę narodową i z mętnej wody ryłki wylawiać. Ale i ryłki teraz zmańdrzały, bonie leca już na przymętę spreparowaną na kuchni endeckiej!

Tak się zagabopowałem polityką, (kocha mi już w gardle stoi!) że byłbym na świecie zapomniał donieść wam, że nasz prezydent miasta był w Warszawie w sprawie zaaprobowania Lwowa na zimę i dzięki wpływowym osobistościom z Małopolski, uzyskał wreszcie pozwolenie na przywóz większej ilości... cynamonu i babkowych liści.

Rt.

Ze spraw ukraińskich.

Aresztów na wśród Ukraińców.

Dnia 22. bm. — jak donoszą pisma ukraińskie — aresztowano we Lwowie akademika ukr. Stefana Krywohulskiego i miano go odprowadzić do Sądu VI. armii.

Co rząd polski daje Ukraińcom w Galicyi?

Z Warszawy dowiaduje się „Kurier Lwowski“, że na najbliższym posiedzeniu Sejmu polski rząd przedłoży projekt ustawy w sprawie utworzenia ukraińskiego uniwersytetu w Galicyi Wschodniej, — w Stanisławowie lub Kołomyi. Równocześnie rada ministrów miała uchwalić przywrócenie praw ukraińskiego języka w Galicyi w ramach dawnych austriackich ustaw i rozporządzeń.

Co się dzieje z Krausem?

Donoszą do „Wperedu“, że 24. b. m. Kraus ze swoim oddziałem przybył do Czop. Tu umieszczono ich za miastem na folwarku, lecz zostawiono im znaczną swobodę. — Niedługo mają być przewiezieni do Czech, tj. albo do Reichenbergu, albo do Niemieckiego Jablonnego.

Na co właściwie liczy Petlura?

Takie pytanie zadaje sobie „Wpered”, który jako wierny sympatyk Ukrainy sowieckiej, oddawna już zwalcza politykę rządu Petlury. Rozumowanie „Wperedu” wygląda następująco: Polska odbiła bolszewikom Galicję i uważa ją za swoją zdobycz. Do Kijowa Polacy nie pójdą, lecz godzić się będą z Rosją w Rydze. Wojska polskie osiągnęły już prawie tzw. linię Dmowskiego. „Wiernego atamana” — pisze „Wpered” — Polacy dalej bronić nie będą.

Petlura, który miał niegdyś wiele danych na przewodnika narodu, głównie dzięki ugodom swoim z Polską, stracił cały aurytet(?). Gwiazda jego ściemniała, a on i jego armia tracą nazwę narodowej siły (naturalnie głównie w oczach bolszewizujących ukraińskich socjalistów we Lwowie. — Przyp. Red.). — Jakie więc imperatywy i plany pędzą teraz Petlurę dalej, na Ukrainę wschodnią? — zapytuje autor artykułu. „Imię jego zdyskredytowane na całym prawobrzeżu Dniepru. Słabo powstań, na którą liczy Petlura, może tym razem zawieść go lub nie wystarczyć.

Na co więc właściwie rachuje ataman i na czym ośmiela się opierać swoje plany? Artykuł powyższy zamiast tytułu nosi w nagłówku dwa duże pytańniki.

Ukr. czerwona armia.

„Wpered” donosi, że mobilizacja czerwonej armii idzie szybkim krokiem naprzód. „Rada narodnych komisarzy Ukr. Nar. Republiki” rozpisała mobilizację po miastach do 10. września. W pierwszym rzędzie mobilizacja ta znalazła odzew(?) w okręgu Mohylów, Czernichów, Kijów, Berdyczów, które wysłały ochotników, z pośród robotników i chłopów. Także Komitet Komunist. „Młodej Ukrainy” przeprowadził mobilizację swoich członków, których w liczbie 2.000 wysłano na front przeciw Wranglowi, bo na niego przedewszystkiem gotują się te nowe siły. Wiele miejscowych grup na radiańskiej Ukrainie oddało 50 proc. swoich ludzi na usługi armii.

Mityng bolszewicki w galic. wsi.

Gazeta bolszewicka „Głos Krasnoarmiejski” w jednym z wrześniowych numerów opisuje „mityng na froncie”, jaki odbył się dnia 15. sierpnia we wsi Jasienowo w Galicji. Na mityngu byli obecni krasnoarmiejcy 7 i 8 sowieckiego pułku strzelców. Z wykładami wystąpili: „Wojenkom” dywizyj. tow. Rak tow. który mówił na temat „Dlaczego my zawsze zwyciężamy, a ani razu nie zwyciężyliśmy” oraz Wojenkom 3-ciej sowieckiej brygady strzeleckiej tow. Gienim na temat „Historia międzynarod. Krasnoarmiejcy z wielkim zainteresowaniem słuchali wykładu obu oratorów i z entuzjazmem odgryzali. Na mityngu byli obecni jak pisał bolszewicka gazeta, także niektórzy mieszkańcy wsi (naturalnie Rusini), którzy przybyli posłuchać co opowiadała krasnoarmiejcom. Mityng zakończył się odpoczynkiem i śpiewaniem międzynarod.

Tak to przedstawiała się w niektórych wsiach galicyjskich sielanka krasnoarmiejców z ukraińskimi chłopami.

Ludność całej prawie b. Galicji wschodniej może wracać do swych siedzib.

W myśl rozporządzenia Nacz. Dow. następujące powiaty małopolskie dostępne są dla powrotu władz i ludności cywilnej:

Sokal, Kamionka Strumiłowa, Złoczów; Przemyślany, Brzeżany, Rohatyn; Podhajce; Brody; Tarnopol, Trembowla, Czortków; Buczac; Borszczów, Zaleszczyki.

OBYWATELU POLSKI!

Czy wyobrażasz sobie, jak w polu niedalekim między perlami rosy przejrystej w złocie słonecznych promieni, rubinem krwawym sączy się krew żołnierza?

Czy uświadomiłeś sobie, za co — za kogo sączą się krwawe rubiny, podobne do tych, które skamieniałe tkwią w twych pierścieniach?

Czyś pomyślał kiedy o męce młodych ciał i dusz, które tam na kształt muru obronnego zasłaniają ciebie przed pięścią najeźdźcy dzikiego, który w proch zniszczyć chce dom twój — kochanych twóich i ciebie? Czy nie masz ochoty na szalę zwycięstwa i pokoju rzucić wszystko, co posiadasz?

O! Jeżeli takich porywów nie masz, nie apelujemy do ciebie, odrzuć odezwę i wróć do zabaw i pieśni, które powinny mieć nutę pieśni niewolnika. Nie polskie w tobie serce i obcym jesteś na ziemi naszej!

A jeżeli bije w tobie człowiecze serce umiłowania pełne — to słuchaj: oddaj cokolwiek możesz Polsce — zrzuć perły, pierścienie, ozdoby. Matka ci choruje z braków, ty w złocie chodzić nie możesz, bez piętna hańby.

Dzisiaj ozdoba, którą się dawniej szczyściłeś — wstyd ci przyniesie. Kamienie w uszach i na palcach świadczą o skamienieniu serca, a błysk złota nie odpowiada ciemności umysłu, który w chwili gdy okręt tonie, liczy tobołki.

Niech słowo to będzie ostatniem — niech padnie jak ostrze klingi między obywateli Polaków i obcych samolubów.

Niech nie zostanie nikt, kto byłby winien śmierci wolności! Nie będziemy mówić o tem, że Skarb Państwa, to skarb nasz — to koniec paskarstwa, drożyzny, płacenia procentów pijawczym ręką obcych. O tem wie każdy!

Włec razem dzwignijmy wspólnie ciężar! Na froncie ramię przy ramieniu, za frontem grosz do grosza!

Czeka ciebie Obywatelu i Obywatelko Polski pożyczka państwowa i zbiórka złota i srebra. Nie dajcie czekać — teraz jest właśnie czas!

Czas walki — nadziei i zwycięstwa!

Zbiórkę złota i srebra, oraz asekurację pożyczkową prowadzi Narodowa Organizacja Kobiet we Lwowie, ul. Ossolińskich 11.

**Pogoda jesieni.**

Zzółkną, opadną liście i zmurszeją,
w proch się rozsypie urodzive lato...

Na drzew zczerniałych, obnażonych rzędy
patrzyłem niegdyś od łez czerwonymi

[loczyna]
Kłesk, zwycięstw, spadków i wzniesień
[koleja]

zdoylem własną treść, płaciłem za to
latami trudów — więc jak i którydy
przychodzi jesień, gdzie życie oniemie mróz.
[zima]

już mi jest teraz obojętne, obce,
jak dekoracje w marynetek szopce...
jak wrotna fala odwiecznie ta sama,
lub jak męcząca filmu panorama,
co się przewija na zamkniętym kręgu:

Janek sierota był miejskim włóczęgą,
sławnym artystą i znowu włóczęgą...
i tak bez kresu — przepraszam — aż wre-
[szczie]

wszechwładca sceny, mechanik uciszy
krzyk aparatu, — spieszcie się, ach, spieszcie
widze, aktorzy! jedenasta blisko...
znużenie chyże zatacza kolisko...
program skończony — finis... — poszept
[mniszy..]

Requiem aeternam...

Co mnie i tobie, troskliwy wędrowcze?
z strachem w myśloni w sprawy swoje

[owcze,
w stadka codzienne błahostki, drobnostki...
co mnie i tobie, troskliwy wędrowcze?
gdym mądrość posiadał, którą skronie wteńczę,
nie dbając, dokąd zawloką me kostki
psy, chciwe żeru, czy szperacz anatom!...
Bądź wesół, starcze, pohulaj młodzieńcze!
błyskaj radości szczerej pociskami,
ekspanzyą ducha — i silnemi kłami!
mogily zostaw grabarzy łopatami...

Pędź wichrem w wszechświat, jak meteor
[złoty,
pęk iskier siepiąc w mrok ludzkiej podłoty...
i czyń, jakgdybyś w nieśmiertelność stapał]

ZENON ALEXANDROWICZ.

Polacy!

Pamiętajmy o plebiscytach!
Datki przyjmuje Komitet Obro-
ny Kresów Zachodnich, Lwów,
plac Maryacki 1. 10.

Exposee premiera Witosa.

WARSZAWA. (PAT) 167 posiedzenie Sejmu rozpoczęło się dziś o godz. 4 min. 20 popołudniu.

PRZEMOWA MARSZAŁKA.

Marszałek zagajając obrady, powiedział między innymi:

„Od dnia, gdy na dwa miesiące rozstał się w tej sali, rozegrały się wypadki, które wstrząsnęły Polską i Europą. Przed kilku tygodniami trwały zapasy śmiertelne. Wojska nasze były w odwrocie a nieprzyjaciel dotarł niemal do murów Warszawy. Tu jednak stał się cud. Wroć został zatrzymany i na głowę pobity i w znacznej części zniszczony. Polska ocalała siebie i złożyła nową dowód, iż może być w przyszłości przedmurzem cywilizacji europejskiej.

Ten świetny tryumf oręza polskiego okupiśmy jednak ofiarami bardzo ciężkimi. — Węc przedewszystkiem uczcimy pamięć bohatery naszych (posłowie powstają z miejsc), którzy polegli w walce za Ojczyznę (okrzyki: „chwala i cześć!”) Uczcimy zmarłych, uczcimy także i żywych.

Złożmy już dziś hołd naszemu żołnierzo wi za krew przelaną w obronie naszej wolności, za nieustraszone męstwo, za jego ciężkie trudy, ściganie wroga przy niedostatecznej nieraz odzieży i wyżywieniu. Uczcimy też naszych oficerów i podoficerów, którzy nie szczędząc własnego życia, wskazywali żołnierzowi drogę do zwycięstwa.

Następnie marszałek wzywał Izbę do oddania czci Wodzom naszym, oraz naszym francuskim towarzyszom broni (głosy: cześć cześć!) Tragiczne wypadki lipca i sierpnia oświeciły jaskrawo całą grozę położenia Polski. Gdy armaty grały pod Warszawą, musieliśmy patrzeć na to, jak motłoch głańskich bezkarnie rzucił się na polskich obywateli i jak zdołał następnie na czas dłuższy odciąć Polsce dostęp do morza. Patrzyliśmy na to jak pospólstwo niemieckie w Katowicach mordowało Polaków i niszczyło własność polską (hańba), widzieliśmy, iż sąsiedzi przypuszczają, że Polska już dogorywa i gotowi byli jak szakale żeru szukać na jej ciele. Omylili się. Ale nam nie wolno lekceważyć tej nauki. Nie wolno nam dopuścić do tego, aby w przyszłości powtórzyć się miały takie upokorzenia i takie niebezpieczeństwa. Następnie marszałek oświadcza, że pierwszą naszą troską po zawarciu pokoju, powinno być staranne wyszkolenie armii, oraz pouczenie warstw mniej uświadomionych narodowo, że zdobywając prawa w ojczyźnie, mają także wobec tej Ojczyzny obowiązki.

Po odczytaniu szeregu interpelacji marszałek oznajmia, że prezydent rady ministrów zawiadomił, iż Naczelnik Państwa zwolnił gen. por. Leśniowskiego ze stanowiska ministra S. W. i mianował ministrem S. W. gen. por. Sosnkowskiego. W miejsce p. Jana Brejskiego z H. okręgu poznańskiego wszedł do Izby p. Tadeusz Weber. Z kolei Sejm odesłał do właściwych komisji szereg rozporządzeń R. O. P. wydanych podczas

feryi sejmowych. Przed porządkiem dziennym zabrał głos prezydent ministrów Witos.

PRZEMÓWIENIE PREMIERA.

Wysoki Sejmie! Przed dwoma miesiącami oświadczyłem z tej tribuny i w imieniu utworzonego wówczas rządu, że program jego streszcza się w wskazaniu: Obrona Państwa, zakończenie wojny i przyspieszenie pokoju. Program ten krótki, ale brzemnienny treścią wysuwało położenie w jakim się wówczas państwo znalazło. Kreśląc ogólne położenie zagraniczne, gdy nieprzyjaciel zbliżał się do Warszawy, Torunia i Lwowa, prezydent ministrów zaznaczył, że nie wszędzie na zachodzie rozumiano istotną grozę położenia w tych warunkach, gdy w kraju coraz głębiej rozlewały się armie so wietkie a w Państwach zachodnich rozwijała się coraz szerzej wroga Polsce agitacja starająca się zwrócić całe narody przeciwko nam. Rząd powstał z woli wszystkich stronnic, a mając za sobą zjednoczony w chwili niebezpieczeństwa i opuszczenia cały Naród iął się pracy aby uratować niepodległość, widząc nad Państwem katastrofę, grożącą utratą niepodległości, wzbudził w Narodzie cud jedności.

Wszystkie serca udrzyły jednym potężnym akordem „do broni!“, szlachetna młodzież nasza zerwała się i poszła na ochotnika ratować Ojczyznę. Inteligencja polska spełniła swój państwowy obowiązek, apel rządu wystosowany do ludu polskiego odbił się potężnym echem w masach włóściach i robotniczych, które czynem udowodniły, że nie tylko praw umieją żądać, ale i ratować Państwo gdy tego zajdzie potrzeba. Stolica Państwa pełna zapachu zachowała wobec wroga w decydującym momencie godność. Wysłkiem wspólnym wszystkich warstw stworzył się „cud nad Wisłą“. Naczelnik Dłwo nasze przy wybitnym udziale gen. Weyganda zasłużonego przedstawiciela rycerskiej Francji zużytkowało w genialny sposób entuzjazm narodu, ofiary i niezłomną wolę obrony. W chwili, gdy wielu zdawało się, iż katastrofa była nieuchronna, ruszyły polskie zastępy pod Dłwem Nacz Wodza do walki. Ruszyły i zwyciężyły. Bohaterskiej armii, Dowódcom i żołnierzom, tym co dla umierającej wolności życie nieśli ofiarę w ofierze, tym, co szczerze i ofiarnie pomagali nam radą i czynem niech mi wolno z tego miejsca i w imieniu Ojczyzny złożyć głęboki hołd i podziękę (posłowie wstają z miejsc — okrzyki: cześć!).

Rząd wytrwał na swoim posterunku, nie uległ podszeptom i namowom swoich i obcych, ale pozostał w Warszawie. Mając za zadanie obronę Państwa przed zagładą. Rząd nie zawahał się w potrzebie chwycić się środków wyjątkowych.

Zwycięstwo nasze w znacznej mierze oczyściło także atmosferę polityczną całej Europy. Nastrój społeczeństw i narodów w państwach zachodnich wobec Polski zaczyna się zmieniać, legenda o naszej słabości została rozwiana.

W chwili zmagania się i niepewności nie opuściły nas szlachetne Stany Zjednoczone, karmiąc i lecząc strudzonego i ranne go żołnierza.

Stolica Apostolska nie szczędziła nam sympatii i okazał nam ją naród węgierski. Dążąc do pokoju, potężna Anglia przekonała się, że walka z bolszewikami broniłszy własnej niepodległości i broniąc jej, uratowaliśmy pokój całej Europy. To był drugi skutek naszego zwycięstwa.

Dopóki armia sowiecka zwyciężała, — rząd sowiecki uchylał się od przystąpienia do układów pokojowych z nami. Zwycęstwo nasze przyspieszyło układy o pokój bardziej, niż najpilniejsze noty dyplomatyczne. To był trzeci skutek naszego zwycięstwa.

Rząd dąży wytrwale do pokoju i złożył tego niezbitę dowody. Ze strony polskiej nie postawiono ani jednego warunku, o którym pokój mógłby się rozbić. Od Moskwy, nie od nas zależy, czy pokój w najbliższym czasie będziemy mieć czy nie, bo gdy największe niebezpieczeństwo, grożące Państwu zostało usunięte, nie może nikt uprawniać ani rządu, ani społeczeństwa do rozważania woli i wysiłków.

Wojna niestety mimo i wbrew naszym chęciom, jeszcze trwa i siły, które sprzegły się przeciw państwu polskiemu, działają w dalszym ciągu.

Przedstawiając wstępnie historię konfliktu polsko - litewskiego, prezydent oświadczył, iż po wyczerpaniu wszystkich prób i środków pokojowych, rząd był zmuszony zdecydować się na przedsięwzięcie odpowiednich kroków, umożliwiających swobodę działania naszej armii przeciw armii bolszewickiej, która w wielkiej sile przygotowuje się do nowego na Polskę napadu.

Zrobiliśmy wszystko, co było w naszej mocy, aby zbrojnego starcia z Litwą uniknąć. Jeśli do niego przyszło, odpowiedzialność nie może spaść na nas.

W wojnie z bolszewikami oprócz naszych armii, walczyła dzielnie armia ukraińska. — Dla niej nadeszła teraz przełomowa chwila. Po wyrzuceniu wojsk bolszewickich z Zbrucza, armia ukraińska stanęła na swojej ziemi, w swej ojczyźnie.

W międzyczasie spotkał Naród polski cios, który silnie zaważył i zaważyć musiał na kształtowanie się naszego stosunku do republiki czesko - słowackiej. Wyrokiem ra dy ambasadorów, na której się zgodził rząd poprzedni, porzucając myśl plebiscytu, Polska bowiem pragnęła jak najprędzej położyć kres anormalnym stosunkom na poddanych plebiscytowi terenach — przyznany został Czechom szmat rdzennie polskiej ziemi, mający bardzo znaczną większość polską. Przyznane zostały Czechom te okręgi, do których Czesi nie powinni nigdy rościć sobie pretensyi.

Naród nasz i rząd nigdy nie pragnął cudzych ziem, tembardziej więc nie może zrozumieć krzywdy, jaka mu wynikiem w sprawie Śląska cieszyńskiego i Spiszu wyrządzono. Wyrok ten wykopał przepaść między oboma narodami, których spłót interesów politycznych i gospodarczych wiąże ze sobą.

W interesie obu narodów całej Europy

jest zasypianie tej przepaści. Z naszej strony jest pod tym względem najlepsza wola.

Górny Śląsk stanowi w dalszym ciągu teren machinacji niemieckich, uniemożliwiających spokój i normalny rozwój tej prastarej polskiej dzielnicy. Przeprowadzenie plebiscytu w czasie możliwie najkrótszym jest ze wszelkich miar wskazane. Ale przed plebiscytem muszę być przez państwa w porozumieniu z nami ściśle ustalone warunki głosowania, uniemożliwiające nadużycia, a dające natomiast ludności gwarancję zupełnej swobody w wyrażeniu swej woli. Ujma byłoby dla koalicji, gdyby Niemcy mogli na Górnym Śląsku popełniać takie nadużycia i tak sterroryzować ludność, jak to się działo przy plebiscycie na Warmii i Mazurach.

SYTUACJA ZAGRANICZNA.

W Paryżu decydują się teraz sprawy niezmiennie nas obchodzące. Są to sprawy konwencji polsko - gdańskiej, oraz sprawy ostatecznego uregulowania naszej granicy z Prusami wschodnimi, innymi słowami, sprawy przyznania Polsce prawego brzegu Wisły z potrzebnymi zabezpieczeniami na Niżu Kwidzyńskim.

Względy gospodarcze, komunikacyjne i geograficzne czynią Gdańsk w całej pełni związanym z Polską. Z tem łączy się sprawa posiadania przez Polskę całej Wisły, która jest siosem pancerzowym państwa polskiego. (Głosy: Bardzo słusznie).

Rząd nie wątpi, że te względy przeważają podczas układów paryskich, że ostateczna regulacja granicy polskiej na Niżu Kwidzyńskim nastąpi w myśl uzasadnionych żądań polskich, i że konwencja, jaka ma być zawarta między Polską a Wolnym Miastem Gdańskiem, oprze się ściśle na przepisach traktatu wersalskiego.

SYTUACJA WEWNĘTRZNA.

Przechodząc do sytuacji wewnętrznej zaznaczyć mogę z dumą, że podczas najazdu bolszewickiego naród wykrzesał ze siebie siłę i wszystkim nakazał dla siebie szacunek. Wielkie tradycje przeszłości odżyły w całej pełni. Okazało się, że dla wolności naród poświęcił wszystko i wszystko uczynił, że w chwili niebezpieczeństwa duch narodu nie tylko się nie wypaczył, ale stał się i natrafił hartu. Ludność niemiecka takkolwiek wielkimi meconami obietnicami, zachowywała się wobec najazdu z godnością, świadczącą dobitnie o wysokim poczuciu obywatelskim i umiłowaniu wolności. Lud wiejski nie jednokrotnie z bronią w ręku wystąpił przeciwko bolszewikom, zdając sobie sprawę, że walczy w obronie wolności, w obronie Państwa, którego jest gospodarzem. Nieliczne wyjątki przez to, że są wyjątkami, stwierdzają w pełni to, co powiedziałem. Warsztaty robotnicze w zachowaniu się swoim udowodniły raz jeszcze, że umieją obronić obronę wolności, że myślą i czują po polsku. Z całym uznaniem stwierdzić należy, że przez cały czas krytyczny nigdzie wśród robotników nie przejawiały się dążności antypaństwowe, chociaż bolszewicy na wywołanie ich nie szczędzili zabiegów i grosza i że od czasu jak władze w Polsce sprawuje

rząd obecny, nie było w całym Państwie ani jednego strajku (brawa).

Najazd bolszewicki doprowadził ołbrzymie połacie naszego kraju do zupełnej gospodarczej ruiny. Rząd zajął się przywróceniem porządku i życia ludności z pomocą. Wobec tych, którzy szczęśliwie nie zaznali skutków najazdu, wyrasta obowiązek złożeń wszystkich nadwyżek aprowizacji Państwa. Rząd uważa za swój obowiązek wezwać wszystkich, aby środków żywności nie marnowali, aby oszczędzano co się da. Bardziej oszczędna gospodarka środkami żywności jest dziś nakazem dla wszystkich.

Wojna uniemożliwia a przynajmniej utrudnia należyte funkcjonowanie szkolnictwa, na które rząd zwraca pilną uwagę, rozumiejąc, iż siły i dobrobyt państwa zależą od oświaty.

Wypadki wojenne wstrzymały akcję odbudowy kraju. Uruchomienie warsztatów pracy stanowi jedno z najważniejszych zadań Państwa. Rząd jest zdecydowany wprowadzić jak najrychlej w życie reformę rolną w ten sposób stworzy się nowe warsztaty pracy.

Dotychczasowa odrębność dzielnicowa podtrzymywana przez odrębność władz, powinna być jak najrychlej usunięta. Polska musi się stać wreszcie naprawdę zjednoczoną dla przeprowadzenia wielkich zadań, jakie się piętrzą przed narodem. Wymagana jest po temu potrzebna sprawność aparatu administracyjnego. Zarządzono systematyczne badania organizacji władz centralnych celem usunięcia personalu zbędnego, zastąpienie ludzi nie odpowiednich fachowymi. Niepotrzebne urzędy zostaną zniesione.

Dla spełnienia tych zadań musi rząd pociągnąć społeczeństwo do znaczniejszych świadczeń przez pożyczkę przymusową i wzmoczone ciężary podatkowe. Pożyczka odrodzenia przekroczyła sumę 6 miliardów, pozostało czynić rząd zabieg o uzyskanie pożyczki zagranicznej w sumie 1 miliarda franków. Dziś otwiera się przed narodem nowa era, stałe przed nami zadanie ołbrzymie, wymagające nakładu pracy i siły. Świadomość, że praca wydatniejsza szybko podniesie się naród i Państwo przekonać musi i pracodawców i pracowników, że rozognione społecznej walki i promagowanie walk partyjnych od chwili, kiedy wróg przestał być groźny, nie ułatwia spełnienia tak wielkich zadań jakie nas

czekają. Rząd musi z całą stanowczością oświadczyć, że w interesie Państwa leży utrzymanie spokoju wewnątrz dopóki spokój zewnętrzny i bezpieczeństwo Państwa nie zostaną ugruntowane (oklaski i brawa).

DYSKUSJA NAD PROJEKTEM KONSTYTUCYI.

Na wniosek marszałka przystąpiono do dalszej dyskusji szczegółowej nad projektem konstytucji. Do art. 2. p. Dubanowicz wniósł kilka poprawek. Wniosek dotyczący senatu odroczono do chwili w której się przystąpi do rozprawy ogólnej nad władzą ustawodawczą.

P. Czapliński stwierdza, że jedyną formą rządu w Polsce ma być republika mająca prawo zastanowić formę własności do swoich potrzeb: prawo kontroli produkcji i wymiany i siłowniowego uspołecznienia tych gałęzi pracy, które do tego dojrzają. Mawca wnoszą, aby w art. 1 było powiedziane, że Państwo polskie jest wolną i niepodległą Rzeczpospolitą.

Na wywody p. Rudzińskiego przeciw senatowi odpowiada p. Witkiewicz, który odnośnie do art. 10 wypowiada się przeciw dopuszczeniu inicjatywy ustawodawczej poza sejmem i rządem.

Przemawiali następnie pp. Niedziałkowski, Grubani i Koźmiński. P. Fichna uzasadnia poprawkę, aby inicjatywę ustawodawczą przyznać także Naczelnikowi Państwa.

P. Czapliński wniósł, aby Sejm trwał 3 lata.

P. Niedziałkowski powtórza myśl udziału wojsk w wyborach do Sejmu.

W sprawie wieku obywateli mających prawo bierne przy wyborach przemawiali pp. Fichna i Czapliński domagając się aby prawo to zostało przyznane tym, którzy ukończyli 21 rok życia. Do artykułów 14—20 głosy nikt nie zabierał. Dalszą dyskusję odroczono.

P. Waleron prosi o wzmiankę dziennikarską o jego rzekomej agitacji przeciwpaństwowej. Do komisji odesłano szereg wniosków nagłych.

NASTĘPNE POSIEDZENIE ODBĘDZIE SIĘ WE WTOREK.

Na porządku dziennym znajduje się dalszy ciąg dyskusji nad konstytucją oraz wniosek nagły związku narodowo-ludowego o zabezpieczeniu praw Rzeczypospolitej w Gdańsku. Na wniosek p. Lutosławskiego uchwalono wyznaczyć termin jedno tygodniowy dla załatwienia komisji prawniczej wniosku o ustawie mającej na celu wynagrodzenie szkód ludności pomieszczonej wskutek najazdu.

Wojna między Rosją sow. a Anglią?

WARSZAWA. (Telefon.) Z Paryża donoszą: Pisma ang. zwracają uwagę na znaczne wystąpienie „Južno ruskawo komunista“, który zapowiada, jako rzecz pewną, wojnę między Rosją sow. a Anglią. Kamieniew, który przybył do Moskwy, oskarżył Lloyda George'a o to, że pod wpływem zwycięstw polskich zmienił swe stanowisko wobec Rosji sowieckiej.

Po wyborze prez. Francji.

WERSAL. (Pat) W czasie rozmowy Hopiteau wręczył Millerandowi dokument stwierdzający, że zgromadzenie narodowe powierza mu władzę wykonawczą, która to zwykle formalność zastąpiła uroczyste przekazanie władzy. Po przyjęciu dziennikarzy i przedstawicieli parlamentu Millerand opuści pałac.

Przed pałacem wojska oddały mu honory wojenne, a zebrany tłum urządził mu burzliwą owację, oklaskując gorąco nowego kierownika państwa i wznosząc okrzyki na jego cześć.

Millerand udał się następnie do pałacu elizejskiego gdzie odbyło się przyjęcie. Natychmiast po uroczystości proklamacyjnej wyzniku wyborów senatorów i deputowanych udali się do sali, w której był

Millerand w otoczeniu członków rządu i dygnitarzy. Po wygłoszeniu dość przemówieniu Millerand w odpowiedzi zaznaczył, że zadaniem tego będzie utrwalenie świetności republiki. Jako główny swój obowiązek nowy prezydent republiki uważać będzie kontynuowanie wraz z ministrem spr. zagr. ciągłości polityki zagranicznej, która by odpowiadała sytuacji ze zwycięstwa francuskiego i miała na oku obronę ojczyzny. Podczas recepcji w pałacu elizejskim Hopiteau wręczył nowemu prezydentowi dyktando gabinetu. Następnie Millerand przyjął w pałacu elizejskim przedstawicieli różnych grup parlamentarnych poczem udał się do Wersalu.

★

WARSZAWA. (Telef.) (k) Z Paryża donoszą: Wybór Milleranda na prezydenta Republiki dokonywany większością głosów 695 wywołał w całej Fran-

cy i we wszystkich dziennikach tamtejszych ogromny entuzjazm, którego wyrazem są głosy pism o przebiegu zgromadzenia narodowego o osobie Milleranda, jego karierze i zasadach politycznych. Wskutek wyboru Milleranda na prezydenta Francji powstało naturalnie przesilenie gabinetowe. Bardzo prawdopodobne jest przyświecie do rządów gabinetu Aristidesa Brianda. Tekę spraw zagr. objął by Barthu, jeden z najwybitniejszych polityków francuskich i pisarzy politycznych. Barthou zapisał się w historii francuskiej czynem doniosłym, który wpłynął w znacznej mierze na tok wojny. Mianowicie przed wojną jako ówczesny premier wspólnie z Poincaré przeprowadził powrót z 2-letniej do 3-letniej służby wojskowej.

Wrzenie komunistyczne w Czechach.

PRAGA. (Pat) Według doniesień dzienników po cząwszy od dziś wszystkie budynki i gmachy publ. będą obsadzone przez policję wojskową. Zarządzenie to wydano z powodu zapowiedzianego kongresu komunistycznego. Komuniści zażądali od rady miasta Pragi, ażeby oddała im na cele kongresu lokal domu gminnego w Pradze. Według Kłódzińskiej Swobody rada Pragi uczyniła zadość temu żądaniu. W dzisiejszym „Prawo Lidu” zamieszcza partya socjalno-demokr. oświadczenie w którym konstataje, że klenownictwo nie ma zamiaru wykluczać partii t. zw. lewicy Marxa, bo w łonie partji jest miejsce również dla żywiołów radykalnych o ile podporządkują się przepisom organizacy i dyscyplinie.

Narodni Listy donoszą, że przebywający w Rydze Joffe zwrócił się do Smeraja z wezwaniem aby przy organizowaniu komunistycznego wizeria w Czechach kierował się informacyami jakie Joffe nadeszła mu z Rygi. Wszelkie finansowe kwestye związane z agitacyą załatwiać będzie dwiema obecnie w Pradze misyami sowiecką, która dostarczy Smeralowi potrzebnych środków pieniężnych.

PRAGA. (Pat) „Venkov” donosi, że misya sowiecka z dr. Chersonem, będąca duszą propagandy bolszewickiej w Czechach była ostatnimi czasy uzupełniona przez 2 Łotyszów i pewną żydówkę węgierską ze Słowaczyny. Misya składa się obecnie z 5 żydów, 1 żydówki i 2 Łotyszów. Ani jeden członek misji nie jest Rosjaninem.

Posiedzenie Komitetu Floty narodowej.

WARSZAWA. (PAT.) Kancelarya sejmu komunikuje: U marszałka odbyło się posiedzenie komitetu floty narodowej, utworzone na mocy ust. z 26. marca b. r. przy udziale przedstawicieli rządu, posłów i członków kooptowanych z pośród działaczy społecznych. Po wysłuchaniu sprawozdania z dotychczasowej działalności komitetu, obradowano nad programem dalszej działalności. Zgodzono się na to, aby komitet przede wszystkim działał na polu tworzenia floty handlowej i popierał jej tworzenie i rozwój przez udzielanie subwencji i kredytu, a jednocześnie popierał przygotowanie oficerów marynarki i niższego personelu dla statków rybackich. Niezależnie od tego uchwalono energiczne zjednywanie składek na cele morskie i propagowanie idei żeglarskiej. Wygotowanie programu działalności i przygotowa-

Wielka bitwa na północ od Prypeci.

Nasza akcja na Zaslów przyniosła olbrzymią zdobycz. Oddziały wielkopolskie zajęły Wołkowysk. — Zdobycie Odelska. Wojska nasze przed Grodnem. — Przekroczenie Niemna.

KOMUNIKAT SZTABU GENERALNEGO.

WARSZAWA, 24 września.

Na terenie na południu od Prypeci pościg za nieprzyjacielem trwa w dalszym ciągu. W akcji na Zaslów wojska nasze rozbiły 24. dywizję piech. nieprzyjacielskiej, zdobywając 3000 jeńców, 35 karabinów maszyn., 1 baterię, oraz tabor długości 2 km. Na północ od Prypeci poważna bitwa rozgorzała na całym froncie. Oddziały nasze posuwają się zwycięsko w kierunku Berezki Kartuskiej i Różan. Oddziały Wielkopolskie zajęły Wołkowysk, przełamując zacięty opór nieprzyjaciela. W rejonie Brzostowicy mimo olbrzymich strat poprzedniego dnia, nieprzyjacieli zapamiętale atakuje dalej, wprowadzając w bój coraz to nowe pułki. Wszystkie ataki całkowicie odparto. Odelsk został przez nas, po dłuższym zmaganiu się, zajęty. Pod Kuźnicą prac przed sobą nieprzyjaciela, wojska nasze podsuwają się pod forty Grodna. Nasza grupa północna przekroczyła Niemen i zajęła Drubkienniki. Zdobycz dotychczasowa jeszcze nie obliczona. Na północy od rejonu Sejny—Suwałki Litwini wzmacniają swoje pozycje i ostrzeliwują artylerią nasze oddziały. Walki dotychczasowe z Litwinami były na ogół bardzo lekkie. Wczorajszą akcją naszą na Sejny wykonała tylko jedna brygada. Straty obopólne w zabitych i rannych minimalne, nie przekroczyły liczbą 5 żołnierzy.

Naczelne Dowództwo Wojsk Polskich.
Sztab Generalny.

Przed wybuchem wojny amerykańsko-japońskiej.

WARSZAWA. (Telefon.) Z Londynu donoszą: Waszyng. koresp. „Morning Post” donosi, że między Stanami Zjedn. a Japonią panuje niechęć. Wśród Amerykan jest ona głęboko zakorzeniona i znajduje swój wyraz w prasie. Szczególnie na wybrzeżu zachodnim Stanów Zjednocz. jest silny nastrój antyjapoński. — Wojna z Japonią uważana jest powszechnie nie tylko za możliwą, ale nawet za bezpośrednio zagrażającą.

nie odezwę do społeczeństwa poruczono komisji wykonawczej z 5 osób, składającej się z admirała Porebskiego, pułk. Krzyżanowskiego i inżyniera Dębskiego, Gabriela Chrzastowskiego i Emila Weidla.

Rokowania polsko-czeskie.

KRAKÓW. (PAT.) Dzienniki o rokowaniach polsko-czeskich komunikują:

Na czwartkowym przedpoł. posiedzeniu doręczyli czescy deleg. na piśmie polsk. delegacyi swoje propozycje, tyczące dostaw węgla i koksu, na które delegacja polska podaje swoje kontrpropozycje. Obrady nad nimi rozpoczęły się popoł. i stanowiska obu delegacyi co do koksu gazowego i węgla tak się zbliżyły, iż różnice mogą być łatwo usunięte. Można się spodziewać, że pod tym względem rozstrzygnięcie rady ambasadorów będzie szybkie. Decyzja rady ambasadorów z 28. lipca po. tanawia w art. 7, że Polska winna w ten sam sposób w granicach możliwości dostarczać corocznie Czechosłowacyi tytułem zapłaty ilość i jakość nafty, równoważące otrzymane transporty węgla. Co do produktów ropy i produktów naftowych w stosunku do dostarczać się mającego węgla różnica zdań między delegacyami była tak wielka, że nie udało się osiągnąć porozumienia. Dlatego obie delegacje zastrzegły sobie czas do namysłu do

dzisiaj popoł. Rozważania prowadzone są na podstawie podanej przez delegację czeską minimalnej cyfry produktów naftowych, która to cyfra badana jest przez delegację polską pod kątem widzenia naszego przemysłu naftowego i możliwości jego konkurencyjnej siły zagranicą. Zaznaczyć należy, że delegacja polska stara się o uzyskanie dostaw koksu i węgla w większej ilości, aniżeli minimum oznaczone przez konferencję ambasadorów.

Rokowania polsko-czeskie w Krakowie rozbiły się wobec wygórowanych żądań Czechów. Dziś do godz. 2 popoł. polska delegacja ma dać jeszcze definitywną odpowiedź.

Bolszewicy zamordowali w Wilnie 2.000 Polaków.

POLDHU. (PAT.) W Londynie otrzymano informacje o strasznym terrorze, który panował w Wilnie w czasie okupacji tego miasta przez bolszewików. W ciągu jednego tygodnia bolszewicy zamordowali 2.000 Polaków.

Z frontu ukraińskiego.

Ukraińskie Biuro prasowe donosi z Tarnowa 21 b. m.: W nocy z 20 na 21 września wojska ukraińskie przekroczyły Zbrucz pod Iwanem pustem i odrzuciły bolszewików z ich stanowisk nad wschodnim brzegiem rzeki. Komieniec podolski został zajęty.

Przed opuszczeniem tego miasta rozstrzelali bolszewicy dwóch profesorów, jednego kanonika i inne osoby. Nieprzyjacieli pod silnym natarciem wojsk ukraińskich cofa się w kierunku wschodnim na Nową Uszycę.

W związku z postęпами wojsk Petlury rozwijają ukraińscy powstańcy na Podolu wzmoczoną działalność na tyłach bolszewików.

Bolszewicy chcą rokować z Chinami.

POLDHU. (PAT.) Z Pekinu donoszą, że bolszewicy mają zamiar rozpocząć rokowania pokojowe z Chinami.

Bojówki czeskie usuwają młodzież niemiecką ze szkół.

MORAWSKA OSTRAWA. (Telef.) (k.) Wczoraj przyszło do zaburzeń przed niemiecką szkołą, do której uczęszcza blisko 400 dzieci niemieckich. Wobec nawoływań prasy do zajęcia tej szkoły na cele czeskie, bojówki czeskie wkroczyły do budynku szkolnego i wśród niesłychanych gwałtów usunęły młodzież niemiecką ze sal szkolnych.

KRAKÓW. (Telef.) (k.) Z Pragi donoszą: Wydział szkolny niemiecki w Cieplicach proklamował rozpoczęcie w najbliższym czasie strejku generalnego niemieckiej młodzieży szkolnej na całym obszarze państwa czeskiego.

Ograniczenie sądów doraźnych o dezercję.

WARSZAWA. (Telef.) (k) W myśl rozporządzenia ministra spraw wojskowych Sosnkowskiego, sądy doraźne za zbrodnie dezercji zostały ograniczone. Na razie wstrzymano wszystkie rozprawy doraźne o dezercję, zaś o zbrodnie rabunku morderstwa, zdrady stanu itd. będą się one dalej toczyły. Dezercje będą karane przez Trybunał zwoływany wojskowy. Jednak ci żołnierze, którzy nie wrócą do swych oddziałów do dnia 4. października br. lub zbiegną w tym czasie będą oddani pod sąd doraźny.

Czesi zamykają szkoły polskie.

MORAWSKA OSTRAWA. (Telef.) (k.) Czesi zniszczyli dotąd 27 polskich szkół w czeskim Rewirze karwińsko-ostrowskim. Zamknęli mianowicie 6-klasową szkołę ludową i 3-klasową szkołę ludową w Dąbrowie, dwie 5-cio klasowe szkoły polskie w Rychwałdzie, dalej szkoły polskie w Końcycach przy Ostrawie i w niemieckiej Luty-

Zaraz składajcie dary na czołówkę upominkową dla frontu!
Żołnierze czekają!

PREMIERA **SOBOTA, 25. IX. 1920.**
W kinoteatrze Kobernik, Kopernika 9.
Na srebrnym ekranie przy ilustracji znakomitej pełnej orkiestry pojawi się monumentalne dzieło w 5 wielkich częściach p. t.
ZEMSTA OGNI
W głównej roli artystka wszechświatowej sławy
CAMILLA HOLLEY.

nii (3 szkoły). Ochronkę polską w Orłowej, polską szkołę ludową w Porębie, w polskiej Lutyni, w Wierchniowicach, Dziećmorowicach, Zabłociu, Frysztacie i Karwinie. Wszędzie tam w pierwszych klasach wprowadzono czeski język wykładowy.

KRONIKA SPORTOWA.

WISŁA — CZARNI.

W niedzielę 26. bm. odbędzie się w parku Tow. Zabaw ruchowych pierwszy w tym sezonie match footballowy pierwszoklasowych drużyn. Krakowska Wisła znana ze swej pięknej gry, obfitująca w dobrze i umiejętnie przeprowadzane kombinacje przyjeżdża w najlepszym składzie: Szubert-Bujak, Cepurski-Turmański, Śliwa, Geras-Mackiewicz, Rayman, Danc, Kowalski, Marcinkowski. Rezerwo wi: Kaczor, Stopa, Rayman II. Czarni wystawiają następującą drużynę: Winiński-Kowalski, Hawling-Hauler, Bjer, Kopeć-Müller, Ccot I, Karnecki-Fichtel, Witkowski. Rezerwowi: B'rnbad, Sedlaczek, Scott II. Początek o godz. 4 popoł. Część dochodu przeznaczona na fundusz „Straży mogił polskich bohaterów”.

Z OSTATNIEJ CHWILI.

Falszerka masła, sprzedająca ohydny falsyfikat, rozlewający się w jednej chwili w wodę — należąca prawdopodobnie do zorganizowanej szajki, została dziś przychwycona i znajduje się na Inspekcji policyjnej. Może liczni pokrzywdzeni zechcą ją rozpoznać, a Dyrekcja Policji natychmiast srogo nakarać.

Z Tarnopola naszego informatora prosimy o jak najszybsze pofatygowanie się do naszej redakcji między 8 a 10 rano. Również inne osoby z Tarnopola prosimy o odwiedzenie nas w redakcji, zwłaszcza osoby, mające wiadomości o polskich jeńcach.

CHIMERA. Dla znawców i miłośników doskonałych filmów kinowych! Obecnie w Chimerze Akademicka 8, wyświetlają psychologiczny 4-aktowy dramat p. t. „Pożyczone życie”. Interesująca akcją dramatu jest intryga rozwijająca się z logiczną konsekwencją o miłość, majątek i uczciwość. Reżyseria w tym dramacie mogła rozwinać najwyższy kunszt twórczych natchnień, Akcyi dramatu akompaniuje muzyka doskonale wyrażająca psychikę chwili. Doskonała gra artystów.

Lista składok.

DLA STULETNIJ STARUSZKI:

L. 20 mk.

M. M. 50 mk.

NA CZOŁÓWKĘ „WIEKU NOWEGO”:

M. M. Kalusz 2 mk.

Kronika bieżąca.

Dziś Klofasa.

Jutro Cypriana.

Pojutrze Adolfa.

Wschód słońca o g. 5:52. Zachód o g. 5:51.

REPERTUAR TEATRU MIEJSKIEGO:

W sobotę 25 września „Aida”, opera.

Niedziela 26 września o godz. 3:30 „Pomysł panny Franciszki”, komedia; o godz. 7 wieczór „Księżniczka czardasza”, operetka.

Poniedziałek 27 września o godz. 7 wieczór „Papierowy kochanek”, 3 akty z prologiem.

Początek przedstawień popołudniowych o g. 3:30 popoł. wieczornych o g. 7.

Nowy program w Bagateli

(sala Casino de Paris, ul. Rejtana 3). Występy pierwszorzędnych artystów polskich: Gierasieński, Michałowski, Staruszkiewicz, Neusser, Marek, dyr. Ochrymowicz, dyr. Wandyczowa, Czernańska, Noskowska, Kaminska, Gorska. Nadto jednoaktowa rewia p. t. „Weźmy się do kupy”. Od 1. października br. ośmienne występy E. Odrobińskiego. 22834

TEATR WODEWILOWY (ul. Ossolińskich 10). Dziś: „Trakcyja „Już są we Lwowie”, operetka „Niebezpieczna dziewczyna”, farsa „Szalony pomysł kobiety”, orkiestra mandolinistów. Bilety wcześniej w biurze Sokołowskiego, Jagiellońska 7. 20086

KOMUNIKAT TEATRU MIEJSKIEGO: Po powrocie z urlopu wystąpi po raz pierwszy w niedzielę 26. września br. ulubienica publiczności p. Amalia Kasprówicz w operetce „Księżniczka czardasza”.

PREZYDENT MINISTRÓW WITOS przybędzie w niedzielę dnia 26. bm. rano do Lwowa, skąd razem z Generalnym Delegatem Rządu dr. Kazimierzem Galeckim uda się do wschodnich powiatów Małopolski, świeżo uwolnionych od inwazyi.

URZĄD POŻYCZEK PAŃSTWOWYCH podaje że termin zamknięcia subskrypcyi długo- i krótkoterminowej pożyczki państw. dla terenów, które były pod inwazyą bolszewicką (wschodnia Małopolska), kresy wschodnie oraz dla Księstwa Cie-

szynskiego przenosi się dzień 31. października 1920. GENAROLNY DELEGAT RZĄDU Dr. KAZIMIERZ GAŁECKI, powrócił dziś rano do Lwowa. POSEŁ POLSKI W BERLINIE PAN SZEBEKO który bawił w Warszawie na urlopie wyjechał z powrotem do Berlina.

POŚWIĘCENIE GOSPODY ŻOL. Dnia 29. bm. o godz. 10 rano odbędzie się poświęcenie Gosp. Żołn. Baonu zapas. Wojsk. wart. i etapowych Nr. 6 na Cytadeli. Tego samego dnia o godz. 18 „wieczór humoru” w gospodzie ze współudziałem pierwszorzędnym artystów scen polskich.

ROZKAZ. Z powodu reaktywowania Oddziałów „Związku Strzeleckiego” na prowincji Komenda Związku Strzeleckiego na wschod. Małopolskę we Lwowie wzywa byłych komendantów Oddziałów prowincjonalnych na prowincji b. członków „Związku Strzeleckiego” lub b. Legionistów o bezzwłoczne zaprowadzenie swych adresów. Komenda Związku Strzeleckiego na wschod. Małopolskę Lwów, Ossolińskich 1. 12.

WIDMO GŁODU W ROSYI. Rosyjska prasa sowiecka ogłasza list Lenina, w którym wzywa ludność do walki z głodem. Zadanie aprowizacyjne rosyjskiego urzędu sowieckiego nigdy nie było tak ciężkie jak obecnie. Jest konieczne wyteżenie wszystkich sił sow. i partyi komun. do walki z katastrofą głodową. Chłopi muszą oddać swoje zapasy. Na posiedzeniu Petersburskiego komitetu wykonawczego oświadczono, że ludność nie otrzyma już obuwia, ani odzieży, tych bowiem artykułów brak już armii.

(rs) SKRZYŃKA POCZTOWA czarno-żółta z dwugłowym c. i k. orłem austriackim znajduje się dotychczas w westybule dworca kolejowego ku zdziwieniu obcych, przybywających do Lwowa i na wstyd odczłonej władzy pocztowej, która dotąd nie uważała za stosowne położyć kresu temu zwykłemu skandalowi!

KOMENDANCI DZIELNICOWI STRAŻY BEPIECZEŃSTWA Związku Strzeleckiego złożyli na cele Towarzystwa Związku, zebrane z dobrowolnych datków członków tychże Straży, przy poborze żołdu za czas od 20 do 30 sierpnia następujące kwoty: dzielnica II 20 mk., dzielnica III 250 mk., dzielnica IV 563 mk., dzielnica V 486 mk., Zamarstynów 34 mk., Sygnówka Mała 230 mk., Kleparów 27 mk., straż kolejowa 114 mk. Razem 1724 mk. Nadto członek Straży kolej. ob. Tytus Teper jako dobrowolną przysługę 50 mk. Za ofiarność godną naśladowania składa im Komenda Związku Strzeleckiego podziękowanie.

Z TOW. ZAGRÓD DLA POLSKICH INWALIDÓW im. Tadeusza Kościuszki w Krakowie otrzymaliśmy następujące informacje: Inwalidzi, którzy są uzdolnieni do samodzielnego prowadzenia gospodarstwa rolnego lub mogą pracować w warsztatach jako rzemieślnicy, a reflektują na nabywanie zagrod tj. odpowiednich gospodarstw lub warsztatów zechcą celem sporządzenia przygotowawczej ewidencji wniesć podania albo na ręce Pretekta Towarzystwa (Zakopane, Barabaszówka) albo do Dyrekcji Towarzystwa (Kraków, Basztowa 9) lub wreszcie do Delegatury lwowskiej Towarzystwa na ręce p. Emila Bratry, st. radcy Namiestnictwa (Lwów, Namiestnictwo).

W podaniu ma być wyszczególnione: 1) Imię i nazwisko petenta, 2) miejsce przynależności, obecny adres, 3) rok urodzenia, 4) formacja wojskowa, w której służył i data, kiedy był ranny, 5) wysokość przeznaczanego procentu niezdolności do pracy i numer książki inwalidzkiej, 6) wysokość przyznanej renty i przez którą władzę wojskową, 7) obecny zawód (rolnik, rzemieślnik, kupiec itp.) 8) stosunki majątkowe.

O nadanie zagrod mogą się ubiegać inwalidzi następujących formacji wojskowych: a) inwalidzi polskich Legionów I, II i III brygady, b) inwalidzi Legionów Puławskich (kom. Gorczyński), c) inwalidzi I, II i III korpusów Wojsk Polskich, d) inwalidzi b. armii gen. Hallera, IV dywizji Żeligowskiej, go. V dywizji syberyjskiej (kom. Dziur i Ramża),

PIERWSZORZĘDNY FILM AMERYKAŃSKI

Ponad wszelką pochwałę! W charakterze starożytnym!

Gwiazda filmowa PERLA WHITE artystka dramatyczna w wielkim, skończenie pięknym i niesłychanie nastrojowym dramacie bohaterkim, podług księgi Starego Testamentu w 2 epizodach, 4 wielkich częściach p. t. 22832

POSWOBODZENIE JEROZOLIMY

Od soboty 25. b. m. w kinoteatrach „MARYSIENKA” i „PASAŻ”.

batalionu murmański (kom. Skokowski) i Legionu Bajonczyków (kom. Sobalski) i e) obecnym Wojsk. Polskich.

GODNE NAŚLADOWANIA. Do szeregu ciwych, nie reklamujących się przyjaciół naszego żołnierza należy bezsprzecznie dyr. Urz. tyt. p. Szymon Zając, który na własną rękę i często z własnych funduszy inicjuje wysyłkę papierosów i tytoniu do lwowskich szpitali wojskowych. Kto zna szarą dolę żołnierza w szpitalach, ten zrozumie jaką zasługę ma tego rodzaju akcja.

Podnieść należy także fakt, że ilekroć potrzebne są papierosy dla żołnierza na froncie, czyni dyr. Zając wszystko możliwe, by ze skromnych zapasów składać coś uszczekać dla tych, którzy na papierosy najwięcej chyba zasługują.

DŁUG NIEMIEC WYNOŚI 300 MILIARDÓW MAREK. Z Berlina donoszą: Rada ministrów rozpatrywała expose ministra skarbu dra Wurta. Oświadczył on, że dług Niemiec wynosi w chwili obecnej 300 miliardów marek. Położenie finansowe Niemiec jest bardzo poważne. Istnieje projekt zniesienia 8-godzinnego dnia pracy.

STOW. SAMOPOMOCY CERTYFIKATYSTÓW WOJSKOWYCH w służbie państwowej dla Gajcy z W. Ks. Krakowskim z siedzibą we Lwowie subskrybowała pożyczkę państwową polską dnia 23 września br. na 13.200 mk. chcac dopomóc swojemu skromnym majątkiem ukochanej Ojczyźnie. Niech to będzie bodźcem dla innych.

BURSA GRUNWALDZKA T. S. L. otwartą zostaje dla wychowanków z dniem 1 października br. Wychowankowie winni się zgłaszać z poświadczeniem, że w domu ich nie zachodzi wypadek choroby zakaźnej. O tymczasowych warunkach przyjęcia i opłacie udziela wyjaśnień Dyrekcja Bursy (Lwów, ul. Królewską 1-5).

Z TEATRU. Wznowiona przed kilku dniami przez teatr miejski melodyjna operetka „Manewry jesienne” spotkała się z bardzo sympatycznym przyjęciem ze strony publiczności. Na wymienienie zasługują za pośrednictwem wykonawców przedewszystkiem Belesław Folański, który stworzył mistrzowski w ujęciu i wykonaniu pod względem komizmu i niefrasobliwego humoru typ rezerwowego kadeta ze wschodniej Gajcy, wywołując na sali potężne szałwy śmiechu i zbierając oklaski i kwiaty. Niezrównany wprost typ generała austriackiego dał nasz mistrz w rolach charakterystycznych Michał Tatnaiski. O grze Miłowskiej, Kuligowskiej, Brzeskiej i Łozńskiej zbytecznym jest wspominać ze względu na ustaloną reklamę tych ulubieńców naszej publiczności.

„KOŁO STUDENTEK” zawiadamia strony interesowane, że pośredniczy w wyszukiwaniu lekcy i korepetytorów i prosi o nadsyłanie zgłoszeń pod adresem: Koło Studentek, Dom Akademicki, ul. Łozńskiej 7. Osobiste zgłoszenia w piątek między 7 a 8.

ZWIĄZEK „WSZYSTKO DLA FRONTU” otrzymał w ostatnich dniach: 1) od Powiatowego Komitetu Obrony Państwa w Rozwadowie (nad Sanem) 10.000 marek; 2) Od Sekcji i dzielnicy VI M. S. O. O. L. O. za pośrednictwem p. Feliksa 340 marek; 3) za pośrednictwem p. Kunstmana 530 mk. dla chorych w epidemicznym szpitalu na Kleparowie.

(jn) ŚLEDZTWO W SPRAWIE KRADZIEŻY KOLEJOWYCH prowadzone przez pp. kom. Kozakiewicz i Saganickiego ustaliło, iż znane dwie szaj-

ki kolarzy dopuściły się kradzieży herbaty, zapalek i papierków cygaretowych z rozbitych wozów, prócz czekolady i marmarowy. I do tych kradzieży przyznali się aresztowani, których wczoraj odstawiono do sądu karnego. Dalej prowadzone śledztwo pozwoli zapewne wykryć i inne sprawy tych zorganizowanych szajek.

(jn) DOBRZE TIRAFIL. P. Józef Iwowski telegrafista kolejowy w przejeździe przez Lwów pozostawił swoją walizkę i plecak pod opieką niestanowiącym sobie dwu żołnierzy w poczekalni H. klasy na dworcu głównym. Gdy po wypiciu herbaty przy bufecie powrócił do poczekalni przekonał się, iż nie można dziś nikomu ufać. Rzeczy wraz z opiekunami zniknęły.

(jn) KRONIKA POŻARÓW. Wczoraj w południe wybuchł ogień w piwnicy domu Nr. 16 przy ul. św. Kingi. — O tej samej porze w bożnicy przy ul. św. Michała 3 powstał pożar od świecy. Zniszczeniu uległo urządzenie wewnętrzne. Oba ognie ugasiła straż pożarna.

TEATR „BAGATELA”. Jak się krytyczna publiczność lwowska bawi w tym przybytku Muzyki dając znajdom artystów polskich za ich artystyczno-literackie występy oklaskami i wdzięcznością, jest najlepszym dowodem, że sala Bagateli jest codziennie po brzegi wypełniona. Rewia „Weźmy się do kupy” należy do bardzo udanych. Il-gi program Bagateli zyskał wielki rozgłos i sukces.

ZAKŁAD APROWIZACYJNY otrzymał już obecnie część ziemniaków zupełnie dojrzających i nadających się do dłuższego przechowania. Asygnowano te ziemniaki nabywać można na razie w sklepie miejskim przy ul. Gródeckiej 19 w cenie po 260 marek za 100 kg. Odbierać zaś można w magazynie na dworcu czerniowieckim rampa VI, przyczem należy dostarczyć własnych worków.

W miarę nadchodzenia większych transportów będą otwarte dalsze miejsca sprzedaży i odbioru ziemniaków. — Miejski Zakład aprowizacyjny 21167.

KURSA TANECZNE SALONOWE I SCENICZNE dla starszych i dzieci w jedynej fachowej szkole STAN. FALIJSZEWSKIEGO I CZESŁAWY BURKA. CKIEJ już się rozpoczynają. Specjalne kursa fox-trotta i innych najnowszych tańców. Także kursa dla zamkniętych kółek. Wpisy i informacje codziennie popołudniu od godz. 5:30 do 6:30, ul. Franciszkańska 7, parter, w lokalu tow. „Gwiazda”.

21156

STARUSZKA BLISKO STULETNIA. Przyszła do naszej redakcji, odziana w starożytny czepek i mantylę. Taka skurczona, drżąca, ale ze śladami dawno minionej wytworności i piękności. Pracowała do niedawna na swoje utrzymanie. Kiedyś była nauczycielką w domach prywatnych. Nie miała dzieci. Bliżsi krewni pomarli. Dała krewni nie o niej wiedzieć nie chcą. Pomoc parafian, jaką otrzymuje, jest minimalna i staruszka ta ginie formakie z głodu. Odzywamy się do znanej ofiarności społeczeństwa polskiego o pomoc dla tej staruszki Polki. Adresem jej służyć będziemy tym, którzy zechcą osobiście pośpieszyć z pomocą. Datki ofiarne przysyłać dla niej z grzecznością Administracya „Wiek Nowego” pod rubryką: „Dla stuletniej staruszki”.

STRASIMENEUS.

NOWE MODY.

(Do śpiewu).

Oj, cieszyć się narody!
Dziś w świecie nowe mody
rzucili w kąć pruderyę,
bo drogie są materye!
I cóż się stanie, wszak nic wielkiego,
że panie będą trochę... ten... tego...

Niewiele wszak zachodu,
by suknię wyciąć z przodu,
a miło to jest wszakże,
więc z tyłu można także.
I cóż się stanie, wszak nic wielkiego,
że panie będą trochę... ten... tego...

Lecz dla olśnienia wzroku
konieczny dekolt z boku,
a cały wdzięk i krasa,
że będzie niżej pasa.
I cóż się stanie, wszak nic wielkiego,
że panie będą trochę... ten... tego...

Lecz winny być ażury
nie tylko z samej góry,
bo każdy wie, do czarta,
że dół coś także warta.
I cóż się stanie, wszak nic wielkiego,
że panie będą trochę... ten... tego...

Dziś cały świat w rewolcie,
więc czemuż i w dekolcie
nie mają niższe sfery
mieć prawa do karyery.
I cóż się stanie, wszak nic wielkiego,
że panie będą trochę... ten... tego...

Lecz pocóż pisać wiele,
wnet znikną ceregiele,
a nowy strój balowy
to będzie... liść figowy.
I cóż się stanie, wszak nic wielkiego,
że panie będą... całkiem... ten... tego!

„Pieśń o Józefie Piłsudskim“.

Antologia. Układ Apolinarego Krupińskiego.
Wyd. III. 1920. Nakładem księgar. Pomarańskiego i Ska w Zamościu.

Ukochany Wódz żyje wiecznie w żołnierskiej pieśni. Jest sztandarem, koło którego owiewa się żołnierska duma i moc, chęć zwycięstwa i bohaterski polot. Imię jego płynie z ust do ust, powtarzane gromkim okrzykiem: „Nasz ukochany Wódz!“ Uwielbienie, cześć i ufność towarzyszy mu na twardej drodze rycerskich zmagani i postanowien. I nie ginie nigdy, żyjąc w pieśni, jak w legendzie.

Imię Józefa Piłsudskiego jest sztandarem. Skupiła się przy nim nieskończona rzesza ludzi, kochających Polskę, jak i On, i

trwających przy nim z niezłomną wiarą. Ta falanga ludzi gotowa iść za ukochanym swym wodzem na śmierć, ufna głębokim i wielkim jego zamierzeniom. I kiedy długim szeregiem, wśród ciężkich walk idą szare żołnierzyki nieść ofiarną krew za wolność swej ziemi — śpiewają o swym kochanym komendancie. Z prostej tej piosenki rodzi się potem pieśń: „Pieśń o Józefie Piłsudskim“.

Powstała ich już nieprzeliczona ilość. Niektóre proste i szczerze, żołnierską mówioną gwara, inne natchnione i wzniosłe, bogate i pięknie rymowane. Pisali je różni ludzie: żołnierze i poeci, artyści i natchnieni. Ale wszystkie płoną gorącą miłością do Naczelnika i szczerą a głęboką wiarą w jego słowo i czyn. Zamyka się w tych pieśniach historia ostatnich wojennych lat: Legiony, pierwsze wymarsze, pierwsze bitwy, szarże, gehenna zawodów i klęsk, więzienie Husztu, Magdeburg, zmartwychwstanie Polski i Jego Wodźstwo.

Pieśni te zebrał p. Apolinary Krupiński w sporą antologię dzieląc je na kilka zasadniczych ustępów: „Za Tobą, z Tobą — wszędzie“, „Śpiewy i piosenki“, „Piłsudski“, Dedykacje Burzycielowi i Twórcy „W dniu imienin komendanta, chwile, nastroje, Rocznice — wspomnienia“ w końcu „Satyra — Polemika“. Zbiór obejmuje około 150 nazwisk autorów, poetów znanych i początkujących lub anonimowych. Wśród wielu pięknych i wzniosłych na szczególną uwagę zasługują poezyje Edwarda Słoińskiego i Mgerki.

Antologia Krupińskiego jawia się w porę. Jest ona nie tylko zbiorem podniosłych uczuć i wrażeń, ale dokumentem dziejów. Świadczy o głębokiej miłości, jaką się cieszy Piłsudski w szerokich warstwach narodu, o nieprzemienionych uczuciach uwielbienia i czci, którą zdobył sobie twardą i ofiarną pracą dla Ojczyzny. I świadczy też niezbicie, że imię je twarde w sercach ludzkich napisane, przejdzie nieśmiertelne do przyszłości.

KAZB.

Bolszewizm na drugiej półkuli świata.

Z Meksyku donoszą: W Meksyku w Stanie Campeche pułkownik Salvadore Perez podniósł rewoltę i zaatakował wojska federalne pod generałem Torres, oświadczając że zamiarem jego jest wprowadzić w tym stanie rządy sowieckie. Jest to pierwszy objaw propagandy celem wprowadzenia bolszewizmu w Meksyku.

Minister wojny Cales zapewnia, że Perez nie ma ani dosyć broni, ni liczniejzych zwolenników wobec czego rewolucja jego wkrótce zostanie złamana.

Premier Witos w Toruniu i Chełmie.

WARSZAWA. (PAT). W niedzielę 19 bm. udał się premier Witos w towarzystwie szefa sekcji Studzińskiego i pp. Wasilewskiego i Woźnickiego z Ryplna do Torunia, a stąd do Chełmy, gdzie zwiedzono fabrykę cukru. Na granicy powiatu Chełmskiego przed starostwem oczekiwały prezydenta ministrów liczne delegacje, władze cywilne i wojskowe, rzesze rzemieślnicze, młodzież

szkolna i kilka tysięcy ludności, wznoszącej entuzjastyczne okrzyki. Kompania honorowa prezentowała broń, a orkiestra zagrała „Jeszcze Polska nie zginęła“.

Intenieniem powiatu przemówił starosta Osowski witając prezydenta. W starostwie witali prezydenta burmistrz miasta i dyrektor szkoły Ryjewicz. Mówcy przedstawili także postulaty miasta i szkolnictwa. Prezydent ministrów odpowiadając na powitanie odrzekł, że obowiązek, który spada na rząd i społeczeństwo, jest ciężki, ale konieczny. Rozumiejąc to, wszystkie warstwy społeczne złączyły się i utworzyły front wspólny, jako jeden wzniosły czyn narodu.

Następnie prezydent poruszył sprawę pokoju i zapewnił, że rząd ani chwili dłużej nie będzie prowadził wojny, niż tego rzeczywiście potrzeba wymaga, a po zawarciu pokoju przystąpi rząd do pracy mającej na celu utrwalenie bytu państwowego. Prezydent wierzy, że wspólny chrzest krwi, jaki Polacy wszystkich dzielnic przeszli, będzie podwaliną pod silną Polskę, od Karpát do Bałtyku. Następnie pan prezydent ministrów zapoznał się z członkami deputacji i informował się w rozmowie z nimi o stosunkach powiatu chełmskiego.

Wśród rozmów podniesiono, że w powiecie chełmskim polska własność stanowi zaledwie trzy procent ogólnej wielkiej własności.

Potem udano się na zwiedzanie miasta, zaczynając od starożytnego ratusza. Zwiedzono kościół parafialny, leżącą powiatową, klesztor w którym mieści się zakład SS. Miłosierdzia Wincenckiego a Paulo dla opieki nad starcami, przytułek dla nie-mowlaków itd.

Wzruszającym był moment, gdy z pośród starców wystąpił 76-letni powstaniec z r. 1863 nazwiskiem Mackensen (powinował generała pruskiego) i z radości, że dożył chwili, iż widzi przed sobą prezydenta Rzeczypospolitej, ucałować chciał ręce prezydenta. Utracił on nogę w bitwie pod Włocławkiem.

W dalszym ciągu zwiedził prezydent w towarzystwie gen. Błajka centralną szkołę dla obchodzenia się z karabinami maszynowymi i tu informował się o stanie żołnierzy i potrzebach armii.

Popołudniu udał się premier do sąsiedniego powiatu Świecia, przeprawivszy się przez Wisłę. Na drugim brzegu oczekiwali przybycia gościa starosta z członkami Sejmiku. Gdy samochód z prezydentem przybył do Świecia, urządzono przed starostwem serdeczną owację. Zebrały się tysiączne tłumy. Ze skłoną gmachu starostwa przemówił do prezydenta starosta Wojnowski, następnie proboszcz miejscowy Konezzer i burmistrz miasta Neumann, poczem 9-letnia córeczka burmistrza wygłosiła wiersz powitalny, rzucając kwiaty.

Na powitanie wśród których wyrażono także postulaty powiatu, odpowiedział prezydent Witos przemówieniem, w którym podniósł, że gdy jarzmo austriackie, but pruski i nahażka rosyjska zostały z Polski usunięte, Polacy zdać sobie muszą sprawę, że złączeni bronić muszą wszelkich zakątków bez względu jak się te zakątki nazywają i gdzie leżą. Jedną dziedziną nie jest w stanie sprostać zadaniom (tylko zjednoczona ojczyzna zdoła się oprzeć naporowi wroga). Jedność narodu, która objawiła się dotychczas w walce ku obronie, urwydatnić się musi w jedności przy pracy.

Prezydent przyjął następnie reprezentantów wydziału powiatowego, Zjednoczenia narodowego robotników, Komitetu obrony narodowej, kupiectwa itd. Następnie zwiedził prezydent bogato udekorowane miasto oraz wojewódzki zakład dla umysłowo chorych.

Późną nocą wyjechał prezydent ministrów ze Świecia do Warszawy.

Podkreślić należy, że we wszystkich miejscowościach, które prezydent zwiedził na Pomorzu, przebiegało się w przemówieniach silne dążenie do jedności i zgodne potępienie wszelkiej myśli separatystycznej.

4 proc. Państwowa Pożyczka Premiowa.

Dnia 1. października br. Państwo nasze przystępuje do zrealizowania uchwalonej przez Sejm w dniu 16. lipca br. nowej pożyczki wewnętrznej pod nazwą „4 proc. Państwowa Pożyczka Premiowa“, w wysokości do 5 miliardów marek polskich.

Obligacje tej pożyczki, posiadające wszelkie prawa papierów wartościowych, przynosząc 4-procentowy dochód wolny od podatków od kapitałów i rent, dają pozatem możliwość wygrania wysokej premii w kwocie miliona marek.

Premia powyższa będzie wylosowana, choćby osiągnięto ze sprzedaży obligacji sumę niższą, przeznaczoną w każdą sobotę, począwszy od dnia 6. listopada br. w ciągu pierwszych 20 lat, w ciągu następnych lat 20 będzie się odbywała amortyzacja pożyczki w drodze losowania.

Innymi słowy: w ciągu pierwszych 20 lat posiadacz 4 proc. Państwowej Pożyczki Premiowej poza procentem od kapitału może wygrać z 1000-markowych obligacji sumę 1.000.000 marek, w ciągu zaś następnych lat 20 będzie spłacony przez Państwo pełna suma wraz z przypadającymi procentami po dzień wylosowania amortyzacyjnego.

Z tego wynika, iż nową pożyczką jest bezwzględnie racjonalnym zabezpieczeniem oszczędności i najzupełniej pewną lokatą kapitału dla wszystkich warstw ludności w Polsce, lokatą tem korzystniejszą, iż przy wprowadzeniu przyszłej waluty polskiej zapewnią posiadaczom tej pożyczki przerachowanie jej po kursie o 10 proc. wyższym od kursu, ustalonego dla wymiany znaków obiegowych t. j. obecnych marek polskich.

Opierając się na przykładach pożyczek premiiowych, wypuszczonych przez inne państwa, należy przypuszczać, iż kurs 4 proc. Państwowej Pożyczki Premiowej wkrótce stać będzie wyżej kursu emisyjnego, czyli że posiadacz obligacji, zniewolony do pozbycia się nie tylko nie powinien nie stracić na sprzedaży, lecz przeciwnie — uzyskać sumę wyższą od nominalnej, zapłaconej przez niego podczas kupna. W tym przypadku Skarb Państwa, mając poważne podstawy do wypuszczenia pożyczki po kursie wyższym nad wartość nominalną, postanowił jednak nie tylko liczyć obligacje po cenie nominalnej tym wszystkim, którzy nabędą pożyczkę do dnia 6. listopada, lecz i nie doliczać odsetek. Naturalnie, iż nabywcy później korzystać z tego przywileju nie będą mogli.

Należy podkreślić, że Państwo zainteresowane w tem, aby uprzystępniać najszerszym warstwom ludności szybkie nabywanie pożyczki, korzystnej zarówno dla posiadaczy drobnych oszczędności, jak i dla kapitalistów, z jednej strony organizuje kilkanaście tysięcy punktów sprzedaży, z drugiej zaś usunęło wszelkie formalności oraz wszelkie skomplikowane manipulacje przy nabywaniu pożyczki. Nabywca otrzyma niezwłocznie obligację na okaziciela, opiewającą na sumę 1000 marek polskich, podobną do kursującego obecnie „Kosciuszowskiego“ banknotu 1000 markowego, zawierającą oprócz 40 kuponów rocznych 40 markowych, jeden kupon większych rozmiarów do zrealizowania ewentualnego milionowej premii, zapłaconej w razie wygrania przez Oddziały Polskiej Krajowej Kasy Pożyczkowej bez jakichkolwiek potrąceń i nie później niż w 14 dni od daty przedstawienia odpowiedniej obligacji. Nabywca ponadto nie będzie potrzebował przy nabywaniu pożyczki legitymować się, podawać nazwiska, wskazywać adres, oceniać na wydanie dla niego specjalnej obligacji i tracić czas na załatwienie sprawy, którą zakończy od razu i ostatecznie na lat 40. Nawiasem mówiąc obligacje tej pożyczki zostały wykonane na papierze

z wyrobu królowego i wyłączone przez Państwo, we Zakłady Graficzne w Warszawie.

Państwowa pożyczka premiowa, mimo milionową premię, wylosowaną w każdą sobotę, czyli jak to potocznie określamy „wygraną“, a nie w żadnym razie być utożsamianą z loteryą, gdyż wyklacza ona cechę każdej loteryi: ryzyko grającego. Obligacja tej pożyczki, bez względu na wylosowanie lub niewylosowanie premii milionowej, jest walekiem, dającym posiadaczowi procent z góry określony, terminowo zagwarantowany, jest papierem, który niezależnie od tak zwanego „szczęścia“ posiadacza, zawsze posiada wartość realną i cenę pewną na obszerzym rynku Polski.

Lokata pieniędzy w obligacjach 4 proc. Państwowej Pożyczki Premiowej nie pozbawia posiadacza możliwości posługiwania się niemi w bardzo wielu przypadkach, jak gotówką, gdyż obligacje będzie można składać w pewnej wartości nominalnej, jako wadya przy licytacjach, jako kaucyje akcyjne i celne, jako kaucyje przy zawieraniu kontraktów ze Skarbem Państwa, oraz jako kaucyje składane do depozytów wszelkich instytucji rządowych w wypadkach, gdy prawo przewiduje składanie kaucyi niemiejskich.

Kuponami pożyczek będzie można płacić cła i podatki państwowe, wymieniać zaś je na gotówkę we wszystkich Oddziałach Polskiej Krajowej Kasy Pożyczkowej, Pocztowej Kasy Oszczędności, w Kasach Skarbowych, oraz innych instytucjach upoważnionych przez Ministerstwo Skarbu.

Sprawy gospodarcze.

ZBIORY TEGOROCZNE.

Wobec nieurodzaju w kraju i zniszczenia części zbiorów, kwestya urodzajów w innych krajach nabiera dla nas szczególnego znaczenia ze względu na to, że prawdopodobnie będziemy musieli korzystać z pomocy zagranicy. Według biuletynu międzynarodowego instytutu w Rzymie, urodzaj pszenicy w krajach Ameryki Północnej w pierwszej połowie w Stanach Zjednoczonych i w Kanadzie, szacowany jest w roku bieżącym na 30.900.000 ton w porównaniu do 28.900.000 w roku ubiegłym. Całość zbiorów w Europie, Ameryce Północnej, Afryce północnej i Indjach będzie tylko nieznacznie większa niż w latach przeciętnych. Uprawa pszenicy najbardziej wzrosła w Australii, obszar bowiem zasiany jest o 4.700.000 hektarów, czyli o 55 proc. większy, niż w roku 1919.

NASZE FINANSE.

Według ostatniego sprawozdania Polskiej Krajowej Kasy Pożyczkowej dnia 20 sierpnia br. było 307 miliardów marek polskich w obiegu. Dnia 31 lipca ilość ich wynosiła 263 miliardy, tak że w ciągu 20 dni powiększyła się ona o 43 miliardy. Mniej więcej więc ilość emitowanych miesięcznie banknotów określić można na 6 miliardów marek. Pożyczka państwowa z takim mozołem zebrana w ciągu kilku miesięcy, wystarczy na pokrycie deficytu kilku tygodni.

Polacy amerykańscy podobno podpisali 20 milionów dolarów emitowanej tam pożyczki polskiej. Jest to suma pokaźna, przekraczająca 4 miliardy marek i dowodząca o patriotyzmie naszych rodaków z za morza. Korzyści finansowe bowiem tej pożyczki bynajmniej nie odpowiadają dotychczasowym warunkom rynkowym. Przynosi ona 6 proc., podczas gdy prawie w tym samym czasie Szwajcary emitowali na rynku nowojorskim pożyczkę 8 procentową, spłacaną po kursie 105 za 100. Ministerstwo skarbu postąpiło bardzo słusznie, prolongując pożyczkę i jednocześnie podnosząc stopę procentową.

SPADEK CEN CUKRU W LONDYNIE.

Jak komunikuje „Information“ w Londynie nastąpił spadek cen cukru. Fint cukru kosztuje obecnie 1 sh. Według „Daily Mail“ spadek cen cukru nastąpił skutkiem tego, iż Stany Zjednoczone mylnie szacując wielkość kampanii cukrowej w Europie Środkowej nagromadziły znaczne zapasy cukru. Speculanci amerykańscy, pragnąc obecnie pozbyć się tych zapasów, oferują cukier po 32 sh. 6 d. za cetnar, czyli o połowę taniej, niż przed 6 miesiącami.

NORMY PRZEMIAŁU ZBOŻA.

Minister b. dzielnicy pruskiej rozporządzeniem z dnia 30 sierpnia br. określa następujące normy przemiału zboża dla byłej dzielnicy pruskiej na rok 1920-21. Najniższa stopa przemiału wynosi dla żyta i pszenicy 80 proc., dla jęczmienia 65 proc., dla owsa 50 proc. Przemiał zboża według norm niższych dozwolony jest tylko za specjalnym pozwoleniem władzy administracyjnej II instancji (w Województwie Poznańskim aż do czasu zorganizowania wydziału aprowizacyjnego — Departament aprowizacji Ministerstwa b. dzielnicy pruskiej). Powiatom samodzielnym gospodarującym nie wolno mleć jęczmienia i owsa na inne przetwory młynarskie będą wydzielane przez władzę administracyjną II instancji.

GENY ZA CUKIER W ROKU 1920.

Rozporządzeniem z dnia 26 sierpnia br. minister b. dzielnicy pruskiej ustanawia następujące ceny dla gospodarki cukrowej za czas wstecz od 15 lutego poczynając. Wytwórcom będzie się płaciło za cukier wyprodukowany w kampanii roku 1919-20 po dniu 15 lutego 1920, jak następuje: a) za 100 kg. cukru surowego I rzutu — 560 mk., b) II rzutu — 430 mk. Jeden stopień różnicy wyżej lub niżej podstawowego podwyższa względnie obniża cenę o 6 mk. Przy cukrze surowym I rzutu, posiadającym różnicę niżej 86, lecz nie niżej 84, obniża się cena cukru o 12 marek za każdy stopień. Za rafinowanie cukru, uskutecznione między 16 lutym a 31 maja br. ustanawia się opłatę w wysokości 166 mk. za 100

Naczelnym redaktorem:
BRONISŁAW LASKOWNICKI
Odpowiedzialnym redaktorem:
JÓZEF KRZYSZTOFOWICZ

NADESŁANE.

Od 7 do 11 wieczór
Koncertuje w Kawiarni
SANS SOUCI
ul. Szajnochy 1. 5.

od soboty 25-go b. m. pierwszorzędną orkiestrę salonową pod batutą ulubionego i znanego solisty-wirtuoza

Maksymilliana Feuerberga.

Wydaje się obiady i kolacje, ciepłe i zimne przekąski, znakomite piwo, kawa, herbata i inne napoje.

22816

Dr. ENIL DAWIDOWICZ
ordynuje 11-12 i 3-6 w ciuchach wewnętrznych i kobiecych — ul. Zimorowicza 5. 22427

OGŁOSZENIA

CZESKIE SZKŁO

w każdej ilości i wszystkich wymiarach — loco magazyn
lub wagon Lwów — dostarcza 22844

Spółka „BUDULEC“, Lwów, Kopernika 5.

Zawiadamiamy,

iż uruchomiliśmy z powrotem naszą fabrykę papy
we Lwowie i dostarczamy papę w każdej
ilości loco wagon. 22599

„BUDULEC“, Lwów, Kopernika 5.

ST. SMAŁSKI i A. WILECZYŃSKI

5. ULICA HALICKA 5.

WEŁNY

NA SUKNIE, KOSTYUMY.

PLASZCZE I UBRANIA

BARCHANY,

FLANELKI FRANCUSK.

SZIFONY,

SATYNY,

KŁOTY

Obrzymi wybór!

Obrzymi wybór!

CHOROBY weneryczne, skórne, zasterzane —
leczy specjal. dr. FRISCH
ulica Wałowa 1. II. Wstrzykiwanie prepa-
ratu Neo Salvasanu tylko przed południem. 21202

Położna Petulska przyjmie panie
na czas słabo-
ści za dyskrecją i poleca się jako zdelna i prakty-
czna akuszerka, ulica Gródecka 26, I. piętro, ganek
na lewo. 22269

WOLNE POSADY

Robotników dziennych

poszukuje Kierownictwo budowy Państwowych Zakładów obróbki drzewa Ministerstwa Robót Publicznych na Persenkówce za Stryjską rogatką. Zgłoszenia na placu budowy lub w biurze Zakładów ulica Trzeciego Maja 12. I. schody, III. piętro. 22667

ZDOLNY pomocnik na dobrych warunkach zostanie zaraz przyjęty. — Zakład fryzjerski Rudolfa Pürzla, Lwów, Akademicka, róg Chorążczyzny. 22614

MŁODA kucharka ze świadectwami poszukiwana od 3 do 5 popołudniu Czarnieckiego 2. drzwi 2. 22563

LATWY wysoki zarobek uboczny dla chrześcijan Kraków skrytka pocztowa Nr. 11. 21127

MAGAZYN kapełuszy Eugenii Drojowskiej Halicka 1. 20. I. p. poszukuje panien podręcznych i do nauki. 22332

UCZNIÓW na praktykę ślusarską przyjmie. Sykstu-
ska 60. 22695

KUCHARKĘ do gospodarstwa wiejskiego, ewentualnie do prowadzenia kuchni w miejscu, dobrze poleconą, poszukuje Andrzej Romaszkan, Lwów, pasaż Mikolascha. 22290

KRAWCZYŃIA rutynowana z dobrym krojem, zostanie natychmiast przyjęta do prywatnego domu. Za dobre i szybkie wykonanie robót otrzyma ponad płacę z całkowitem utrzymaniem także premię. Zgłoszenia Akademicka 5, II. piętro, drzwi na lewo. (x)

CHŁOPCA do praktyki przyjmie zaraz pracownia tapicerska L. Matwijowskiego we Lwowie ul. Chorążczyzny 29. 22539

RAFINERYA w DROHOBYCZU poszukuje dwóch rutynowanych buchalterów kawalerów. Mieszkanie i aprowizacja zapewnione. Oferty z podaniem warunków pod „Rafinerya“ Biuro ogłoszeń Sokołowskiego Jagiellońska 7. 22592

MAGAZYN MÓD „Władysława“ pl. Maryacki 9. przyjmie natychmiast młodą fachową ekspedientkę oraz wybitnie zdolną modystkę za dobrem wynagrodzeniem. 22492

GOSPODARSKI młyn w Żarniskach poszukuje kawalera młynarza fachowego z egzaminem. Posada do objęcia zaraz. Zgłoszenia Smoleń Lwów ul. Franciszkańska 1. 12 I. piętro. 22576

Służąca lepsza z dobrymi świadectwami — potrzebna zaraz. Zyblikiewicza 51, II. p., drzwi nr. 3. (v)

ROBOTNIKÓW i **ROBOTNIC** potrzebuje Fabryka dachówek. Zgłoszenia od 9 do 1. Janowska 134. 22651

PALACZY do kotłów parowych poszukuje Fabryka dachówek, Janowska 134. 22650

PALACZY do wypalania dachówek poszukuje Fabryka dachówek, Lwów, Janowska 134. 22649

POSZUKUJE się zdolnej maszynistki szewskiej. Firma Józef Golda, pl. Bernardyński 3. 22633

POSZUKUJE się bardzo zdolnych panien podręcznych za dobrem wynagrodzeniem. Chorążczyzny 11 A, I piętro. 22630

ZDOLNY czeładnik tapicerski zostanie przyjęty na stałą robotę Matwijowski Chorążczyzny 29. 22611

POTRZEBNY ZARAZ SŁUŻĄCY BIUROWY z dobrem świadectwami, zgłosić się biuro handlowe „Białoborski i Knopiński“ Legionów 1. 22553

CZELADNIKA krawieckiego przyjmie zaraz na dogodnych warunkach Kezyk Ochonek 5. 22616

SŁUŻĄCA potrzebna Technicum Jabłonowskich 2. 22436

POTRZEBNA ZARAZ służąca młoda umięta gotować, w wolnych chwilach może uczyć się szycia. „Roma“ Piekarska 21. II p. 22820

ZDOLNA praczka przyjmie. Kopernika 16, Praha. 22821.

POKOJOWA potrzebna. Romanowicza 10, III p. 22800

ZDOLNY cieśla potrzebny. Wiadomość u portyera hotelu Sans-Souci ul. Szańnochy. 22805

POSZUKUJE bardzo dobrej krawczyni do szycia w domu. Inżynierowa Tischowa, I. stopada 16. 22814.

POSZUKUJE zdolnej paniny na stałe do sukien damskich i kostiumów. Ul. Dominikańska 7, II p. 22562.

FRYZYERSKI zdolny pomocnik potrzebny zaraz Fryzjer, Hotel Krakowski. 22752

CZELADNIKA szewskiego przyjmie. Hofmana 20. 22753;

PANNA służąca stateczna z dobrą rekomendacją u młodej szyć i prasować znajdzie umieszczenie ul. Trzeciego Maja 21 Obertyński. od 1 do 2. 22556

DOZORCE ŻONATEGO bezdzietnego (byłego lokaja) z długoletnimi świadectwami dobrych domów poszukuje na 1 października. Zgłosić się u właścicieli domu przy ul. Tańskiej 1, I. piętro popołudniu od 2 do 4 godz. 22536

MIESZKANIA I SKLEPY**Cztery do siedm pokoi z kuchnią,**

nawet poza miastem, najchętniej ze stajnią, poszukuje się. Ewentualnie kupię cały domek. Zgłoszenia w sekretaryacie Spółki „Budulec”, ul. Kopernika 5. 22835

CZYNSZ zapłacę gotówką lub prowiantami za pokój z kuchnią lub 1 stancys. Zgłoszenia do administracji Wieku „Manuela”. 22846.

POSZUKUJE pokoju jednego lub dwa z kuchnią lub bez. Zgłoszenia „Urzędnicza” Administracya „Wieku”. 22819

POSZUKUJE SIĘ umeblowanego mieszkania z pięciami z 5—6 pokoi. Wiadomość: Hotel Imperial nr. 51 między 3 a 4. 22790

POSZUKUJE piwnicy suchej na owoce w pobliżu placu Unii Brzeskiej i kupię wózek ręczny na jarzyny. Proszę listownie podać: Rycerska 10. II p. Litwowski Stanisław. 22813

UCZENICE z wyższych szkół przyjmie mała rodzina z celem utrzymania. Reflektuje się na osoby zamożne. Wiadomość: Gliniańska 3, w podwórzu, lewy parter. 22764

DO WYNAJĘCIA zaraz tanio mieszkanie w śródmieściu, 5 pokoi i kuchnia z wszelkim komfortem. Zgłoszenia do Administracji pod „Antonim”. 22768

POKÓJ wraz z kuchnią w suterrenach do wynajęcia zaraz. Wiadomość: Wałowa 2. 22775.

WOLNYCH POMIESZKAŃ zamówienia przyjmuje, dostarcza lokatorów (dobre warunki) bezinteresownie, poszukuje pokoje komfort z wętkiem zaraz. Biuro pośrednictwa Rynek 29. 22842.

OPALEM zapłacę czynsz za wynajęcie 1 do 2 pokoi z kuchnią (ewent. wspólna) wiadomość w administracji „Jadwiga”. 22590

DYREKCJA Cukrowni Chodorowskiej poszukuje mieszkania z komfortem złożonego od 5 do 7 pokoi z przynależnościami ewentualnie ze stajnią i ogrodem. Pisemne zgłoszenia adresować należy: Biuro Cukrowni Chodorowskiej Lwów ulica Staszica 1. 8, I piętro. 22368

POSZUKUJE się pomieszczenia wraz z całym utrzymaniem dla młodej panny przy inteligentnej rodzinie możliwie z fortepianem. Zgłoszenia się do Administracji pod „Opieka”. 22549

POSZUKUJE 2 pokoje umeblowane z kuchnią w 1 lub 2 dzielnicy od 24 października do 1. kw. etnia za prowianty i opał. odpowiedź do Administracji Wieku Nowego H. P. 22308

WYNAGRODZĘ prowiantami za wyszukanie pokoju z kuchnią. Zgłoszenia do Administracji „Nr. 1543”. 22465

WILLA do wynajęcia na Kleparowie, blisko rogatki, 4 pokoje, stajnia, duży ogród, najchętniej za opał lub prowianty. Wiadomość: Białki 14 u właściciela. 22799

MŁODE, spokojne, bezdzietne małżeństwo poszukuje elegancko umeblowanego pokoju z prawem używania kuchni ewentualnie z całodziennym utrzymaniem. Zgłoszenia do Administracji „Wieku” pod „Inżynier kolejowy”. 22817

KUPNO I SPRZEDAŻ.

SPRZEDAM łóżko, garnitur salonowy, dywany, biurko z biblioteką, drobniarzi w poniedziałek 27 września między 4 a 5 popołudniu ul. św. Mikołaja 5. I p. 22826.

Zaraz do sprzedania franko siacwa załadów. Pożaniście:

2 wagony cebuli, 22811
10 „ marchwi czerw. jadł.,
10 „ kapusty białej,
120 „ kartofli zimowych.

Leco Lwów 10.000 sztuk worków jutowych używanych w dobrym stanie, Brożek, Lwów, ul. Batoiego 4.

UBRANIE męskie marynarkowe nowe z powodu wyjazdu sprzedam. Zgłoszenia: Biuro Pawlikiewicz, Chorażczyzna 11 A. 22818

SPRZEDAM stołnice, stołki, formy blaszane, lampy naftowe. Zielona 32, drzwi 8. od 2 do 4. 22829

SPRZEDAM zaraz: domek, 9 pokoi i kuchnia, stajenka, ogródek 250.000 mk. — Willę 9 pokoi i kuchnia, morg ogrodu, komfort, 1 milion mk. — Kamienicę 2 piętrową światła elektr. koło śródmieścia 365.000 mk. i kilka innych. Piotra 21 A od 3 do 4. 22837.

FUTRA, materace sprzedam. Szumlańskiego 15. I p. tylko niedziela przedpołudniem. 22787.

DOM parterowy, sześć ubikacji, ogród i dzielnica, sprzedam. Wiadomość: Ziota 10- Góra stracenia. 22786.

MASZYNE do pisania RUSKA sprzedaszkoła pisańa. Sapiehy 47. 22783

ŁOŻECZKO nowe, lustro salonowe duże do sprzedania oglądać można od 3 do 5 popołudniu ul. Pańska 17, parter. Teitelbaum. 22802

PORTAL z żeluzą i oszkleniem do sprzedania. — Wiadomość u portjera hotelu Sans-Souci. 22804

OBRAZY do sprzedania. Zybkiewicza 27. II p. na prawo od godz. 4 do 5 popoł. 22806

ANTYCZNY bufet oraz inne antyczne meble do sprzedania przy ul. Romanowicza 10, mezanin, drzwi 1, między 2 a 4. 22808

JALÓWKA półtoraroczna do sprzedania. Sobieszczyzna 9 (obok Teatyńskiego). 22447.

MASZYNE trykotarską nr. 5—6 kupię lub zamienię za cienką. Zakład trykotarski, Obozowa 5 (boczna Pełczyńskiego). 22514.

OKAZYJNIE do sprzedania sypialnia dębowa i dwa salony mahonowe. Ul. Zielona 82, u stojarza. 22756

RESTAURACJA z mleczarnią w centrum do sprzedania. Adres wskaże Administracya „Wieku”. 22762

URZĄDZONY lokal na sklep i mieszkanie w centrum do sprzedania. Adres poda Administracya „Wieku”. 22763

DO SPRZEDANIA dwa ciężarowe wozy, ul. Supińskiego 19. Oglądać można między 4 a 6 popoł. 22770.

SZOPY futro podróżne męskie do sprzedania. — Teatyńska 29. II p. drzwi 7 od 10 do 4. 22780.

SPRZEDAM futro męskie kostium damski sukienki nowy Lutman Sapiehy 33. 22841.

KASA National do sprzedania wiadomość w handlu bieżnym Bolesława Błockiego ul. Akademicka 12. 22839

PLUGI motorowe, lokomobile, motory naprawia, wysyła monterów „Pilot” Lwów, Batoiego 4. 22595

SPRZEDAM dom na Zamarstynowie, Boczna Michała 23. 12 ubikacji, cena 100.000 marek. Wiadomość: Błonna 24 a, Zofia Polcik. 22230

KUPUJE meble w każdym stanie oraz inne przedmioty. Hnatyszyn, Mateckiego 4. 21465

PIANINO czarne dobrej firmy, tylko w doskonałym stanie, do przystępnej cenie natychmiast zakupię. Zgłoszenia do Administracji Wieku Nowego pod „Pianino”. 22831

PLASZCZ himalajowy i 3 metry materij płaszczowej do sprzedania. Wiadomość ul. Żulińskiego 14. II. p. godz. 1 do 2. 22617

DESKI, belki, brusy, i farchy na towary gotowe, zgłoszenia Stanisław Abi Lwów, Legionów 11. 22328

KAMIENICA słoneczna z komfortem trzypiętrowa z łazienkami, gazem i elektryką do sprzedania. Zgłoszenia Stanisław Abi Lwów, Legionów 11. 22327

DOM do sprzedania o 4 ubikacjach weranda, 218 sagów, grodu studnia na podwórzu, komórki, Sygniówka wielka 1. 8, wiadomość hotel Krakowski Franciszek. 22400

GRZEBIENI rogowe w przystępnych cenach glicerynę i wazelinę toaletową benzynę bardzo lotną do zapalniczek radykalny środek przeciw nagliotkom poleca Makarowski Lwów Batoiego 12. 21225

OKAZYJNIE do sprzedania mahoniowy antyczny zegarek z prawdziwymi z brązu stosownymi pichtarzykami. Blższa wiadomość: Kopernika 22 w Zakładzie fotograficznym. 22059

WOLNE POSADY

ZDOLNE panny do szycia tudzież krawca do zakleń przyjmie natychmiast Berta Kändler, we Lwowie, Akademicka 28. 22759

ZDOLNA spodniaczka i podręczna poszukuje pracownia sukien damskich. Kochanowskiego 7. II piętro. 22760:

SUBJEKTA i praktykanta poszukuje magazyn papieru Schex i Stenzel, Sykstuska 3. 22761

SLUSARNIA Chorażczyzna 11 A poszukuje czeladnika do robót konserwacyjnych. 22765

ROBOTNIKÓW zawodowych i zwykłych przyjmie cegielnia Tow. ako za rogatką tryską. Ruch fabryki całą zimę. Płace akordowe 100—150 mk. Częściowa aprowizacja. 22781

BIURO PRACY Rynek 29 poszukuje, poleca służące kucharki. 22843.

SKRZYPEK (dyrygent) od 1 lub 15 października znajdzie stałą posadę w dobrym interesie (kwartet) z wielkim dochodem bocznym. Oferty pod „Halka” do Administracji. 22676

POSZUKUJE do prowadzenia gospodarstwa wiejskiego i kuchni gospodyni kucharki osoby inteligentnej i fachowej. Zgłoszenie z podaniem dokładnego adresu do Adm. Wieku pod S. A. S. 22577

HAFCIARKE bardzo dobrą natychmiast poszukuje. Zgłoszenia do administracji Wieku pod W. K. 22618

POSZUKUJE SIĘ chłopców do nauki ślusarstwa. Jan Gondek Zybkiewicza 1. 22534



DZIS PREMIERA „DZIEJE GRZECHEU”

Wspaniałego dramatu w 6 częściach, osnutego na tle znanej powieści Stefana Żeromskiego — ze słynną artystką **STANISŁAWĄ GALLONE**, która na konkursie gwiazd kinowych w Rzymie otrzymała pierwszą nagrodę piękności i gry. Nadto doborowe uzupełnienie. 22772

ZGUBIONO I ZNALEZIONO

KAPELUSZ dziecięcy zgubiono w przechodzie ulicą Bielowskiego, w ubiegłą niedzielę wieczorem. O łaskawe oddanie kapelusza należącego do sieroty do dozorczy ul. Lelewela 10 uprasza się. (x)

MAŁŻEŃSTWA

Z **INTELLIGENTNYM** panem wojskowym na froncie nawładę korespondencję celem uprzyjemnienia chwili. Zgłoszenia: „Wiek Nowy” — „Tatun”. 21165

NAWIĄŻĘ korespondencję z panem inteligentnym najchętniej wojskowym na froncie dla wymiany myśli i uprzyjemnienia chwili. Zgłoszenia: „Wiek Nowy” Zawierucha. 21166

WDOWA inteligentna przystojna, mająca 1 dziecko. Majątek kilkakrotnie, urządzenie domu. Rozumna, praktyczna, oszczędna, gospodarna, wesołego usposobienia; pragnie poznać w celu matrymonialnym człowieka poważnego, eleganckiego od lat 50. inteligentnego na ładnym stanowisku. Może być wdowcem z dziećmi, by tylko był delikatny. Rzecz traktuje serio. Anonimowy do kosza. Zgłoszenia za przedłożeniem fotografii, które zwraca pod podanym adresem z powrotem. Za dyskrecję rzeczy słowem. Zgłoszenia do Administracji „Wiek Nowy” pod „Dom handlowy” — Lwów. 22166

NAUKA

Wieczorne Kursa handlowe

dla osób dorosłych (pań i panów) pod kierunkiem **Dra PETYNYKA-SANECKIEGO**, prof. Akademii handl. obejmują całość wiedzy handlowej. Po kursie egzamin w Akademii handl. **NOWY KURS** 1-go października. — **WPISY**, informacje codz. między 5—6 Franciszkańska 9. 22353

SEMINARYALNEJ matury kurs roczny zaczyna się 1. października. Wpisy codziennie ul. Bema 27. I piętro. 22591

SEMINARZYSTY z wyższych lat, dobrego nauczyciela, poleconego przez Dyрекcyę, poszukuje dla chłopczyka 1 klasy ludowej. Wynagrodzenie według umowy, częściowo może być w pożywieniu. Zgłoszenia codziennie od 8 do 10 rano. Redakcja „Wiek Nowy”. 22462

OGRÓDEK FROEBLOWSKI, Polczyńska 28. — Wpisy codziennie od 4 do 5. 22397

Kurs seminaryjalnej matury
Sily profesorskie.
Wpisy: Róża Kreps
ulica Zygmuntowska 17. 21956

FOYER FRANÇAIS DE LWOW. Le Comité du Foyer Français a fixé dans sa dernière reunion le tarif des leçons de langue française a Vingt. Cinq Marks. Ce tarif sera revise tous les 3 mois. Le Comité. 22782.

INSTITUTRICE Française enseigne sa langue maternelle 10—12 et 6—7 Chmielowskiego 9. 22784

NAUCZYCIELKA szkół wydziałowych z II grupy przyjmie lekcje w zakresie szkół ludowych lub wydziałowych. Zgłoszenia między 2 a 3. — Wyspiańskiego 3, parter (lewa strona). 22771.

AKADEMIK poszukuje lekcji z zakresu gimnazjalnej matury z odznaczeniem. M. Paldikowski, Lwów, ul. Lyczakowska 41. 22773.

SLUCHACZ filozofii, pierwszorzędną siłą z najlepszymi referencjami przyjmie lekcje najchętniej na wyjazd. Administracja „Wiek” — „Index 3655”. 22778

POSAD POSZUKUJĄ

STOLARZ MAJSTER WSZECZ NAUK zagranicznych starszy człowiek poszukuje pracy we Lwowie i poza Lwowem przy meblach, grających instrumentach, wogóle co tylko możliwe na świecie. Adres: Lyczakowska 115. Krupiarzka 1, Jan Lwowski. 22391

PANI znająca język francuski, sympatyczna, intelektualna, uczciwa, szuka posady do zarządu domem lub do towarzystwa. Zgłoszenia: Kisz, Lazarza 12. Lwów. 22731

KIEROWNIK fabryki dachówek poszukuje posady Koszuli, Lwów, Janowska 134. 22648

MASZYNISTA monter i ślusarz poszukuje stosownej pracy, najchętniej w młynie lub tartaku. Jakób Hanczaruk Turka nad Stryjem. Fabryka Piła. 22581

PANNA posiadająca 6 kl. gimn. i kurs handlowy w tem pisanie na maszynie i stenografię poszukuje posady do Administracji „Wiek Nowy” pod „Stenografistka”. 22836

POSZUKUJE posady do samodzielnego prowadzenia gospodarstwa, kuchni oficerskiej lub t. p. Zgłoszenia: Zborowska 6. I p. do p. Majewskiej. 22801

FOTOGRAF specjalista Röntgen operator szuka posady. Pańska 17. Halpon, parter. 22803

ROZMAITE.

NA ŚLUBY wesela zabawy Wypożyczalnia odzieży Sozański Wałowa 31. 22840

KUPIEC łachowy obejmie prowadzenie konsum. sklepu spożywczego lub przystąpi do spółki z porządnym urządzeniem i odpowiednim kapitałem. Zgłoszenia: „Wiek Nowy” pod „Fachowiec”. 22767

EKSPOZYTURA BUDOWLANA BUCZACKA ewa. knowna w Rudniku n. S. wzywa swoich urzędników do padania miejsca swego pobytu. 22777

MLECZARNIA Ormiańska 2 pod nowym zarządem wydaje śniadania obiady kolacje, kuchnia wiejska, smaczna i zdrowa, ceny umiarkowane, obiad może wydawać i do mężczyzn. 22346

Zamówienia na kartofle

po cenach maksymalnych przyjmuje „Agraria” — Adama Kamińskiego, Lwów, ul. Gródecka 25. 22199

CIEKAWY POWIEŚCI wypożycza Czytelnia „Vita” pasaż Hausmann 8. I. p. Abonament wynosi 15 marek miesięcznie. Kupujemy książki treści beletrystycznej lub naukowej pojedynczo oraz całe księgozbiory. 22226

BROWNING doskonały wraz z patronami wymienia za ubranie mezbkie. Zgłoszenie Administracji Wiek pod „Menta”. 22316

STROJCIEL fortepianów i pianin Wojnarowicz przyjmuje strojenie zgłoszenia Kochanowskiego 1. 17 Zakład ortopedyczny. 22314

OSTRZEŻENIE!

Przestrzegam przed nabywaniem farbki, która pomimo ładnego wyglądu nie odpowiada celowi, gdyż wcale nie barwi wapna. Jedynie zaś dobrą i wydatną dostarcza z marką ochroną „KURA”

Fabryka farb i ultramaryny
Ch. Perlmutter
Lwów, ulica Słoneczna 1. 26. 15668

DAM wynagrodzenie w gotówce i makę za wyszukanie 2 pokoi i kuchni z komfortem w okolicy Lyczakowa. Zgłoszenia się pod A. S. 22550.

DAMSKIE, męskie i dziecięce kapelusze, hurtowne i częściowo stare przerabiam na najnowsze fasony, Tworzyński gen. zast. pierwszej parowej fabryki Tow. Kapeluszników, składnica Lwów, Kościełna 1-8 gmach Izby Rękodzielniczej 22121

WIEZME krowe dobrze doiną na przetrzymywanie za połowę mleka. — Zgłoszenia do Administracji „Wiek” pod „51”. 22658

PRZYJMUJE się bieżące do naprawiania podczołchy do cerowania. Gołaba 11 A, parter na lewo. 22636

JADE do Wiednia i Zagrzebia. Złatwiam wszelkie zlecenia. Fleischer Matrycy. Gródecka 72. Zgłoszenia do 29 hm. 22734

POSZUKUJE OJCA swego MAJORA JÓZEFA GLEBOCKIEGO lub koby znał bliższy adres. Prosi o podanie tegoż, syn Jurek Głębocki. Adres: Lwów, Szaszkiewicz 4. I p. u p. Sk. Dziennik krakowski i lwowski uprasza się o powtórzenie ogłoszenia. 22683

W CZASIE walk koło Kozłowa lub Milatyna zagonił żołnierz Małop. Armii Ochotniczej szczupły blondyn oczy ciemne, Ferdynand Fischer. Matka błaga o wiadomość: Zofia Fiscer, ul. Bema 22, Lwów. 22830

POSZUKUJE dostawy mleka. Zrobię umowę roczną. Wiadomość: ul. Listopada 21, mleczarnia, Lwów. 22580.

TANIŁO i dobrze przerabia meble i materace tapicer z Kijowa Głęboka 27, mieszkanie 3, Kwiecieński. 22739

POSZUKUJE się dostawy mleka 50 litrów i więcej. Wiadomość: Lyczaków 63, sklep. 22779

NAJWIEKSZE W KRAJU

ZAKŁADY PRZEMYSŁOWO-DRUKARSKIE

„PRASA“

WE LWOWIE, ULICA SOKOŁA LICZBA 4.

zaopatrzone w maszyny podwójne rotacyjne, w maszyny płaskie i do druków ilustracyjnych i kolorowych, w maszyny amerykańskie do składania i ocieplania czcionek, w stereotypia płaską i okrągłą, w maszyny do cięcia papieru oraz w amerykański, do wykonywania drobnych druków kupieckich i kancelaryjnych — i posiadające własny

WIELKI SKŁAD PAPIERU

wykonują wszelkie druki, poczynając od dzienników, dzieł, wielkich nakładów dla władz politycznych i wojskowych — a skończywszy na najdrobniejszych robotach drukarskich — wszystkim

szybko, czysto i po umiarkowanej cenie!

KUPNO I SPRZEDAŻ.

ZIEMNIAKI Jadalne

w każdej ilości sprzedaje
SYNDYKAT ROLNICZY

w magazynach swych na 21160

Dworcu głównym towar. we Lwowie

(przedostatni przystanek tramwajowy od Dworca gł.)

FUTRO męskie miastowe prawie nowe, futro podróżne, kurtka futrzana, ubranie granatowe marynarskie, ubranie marynarsowe na tegiego, ubranie smokingowe, palto zimowe na wysokiego, świtka oficerska — okazujecie sprzedam. Rynek 43, II p. od 3 do 6. 22662

WBIERAJCIE GŁÓD Z DZIKICH RÓŻ I ŻÓŁDZIE. Za głóg płacę 450 mk. za żółdzie 350 za kilo loco Lwów. Odbiera w każdej ilości Polny. ul. Elży Orzeszkowej 1. 5. 22613

KAMIEN budowlany 8 do 10 sagów do sprzedania. Barska 3. u właściciela. 22809

DO SPRZEDANIA dom duży z morgowym ogrodem za Gródecką rogatką z wojennym mieszkaniem. Wiadomość Barska 3, u Błobowskiego. 22810 22810

BOA wraz z zarekawkiem z czarnych łsów Alaski prawie nowe za 8000 mk. sprzedam. Rycerska 10, III p. na ganek. 22812

I. GOSTYŃSKI, Łódź,
Piotrkowska 16.

poleca najlepsze gatunki POŃCZOCH damskich, dziecięcych i SKARPETEK. — Próbkami służy chętnie. — 22093

PIEKNA realność, składająca się z czterech domów, stajni, komórki, z ogrodem zaraz do sprzedania tylko katolikowi. Pośrednictwo wyłączone. Wiadomość u gospodarza ul. Waska 3. Zamarstynów 22776

22815 STARE OBUWIE

odnawia się, nadeje piękny połysk i pozbawiony kolor,

konserwuje trwale i czyni skórę odporną i nieprzemakalną przez użycie kilku kropel

BUTOBŁYSKU.

Wszędzie do nabycia. — Dla odsprzedawców rabat. **DRAHNER, Lwów, Paulinów 1 B.**

PRZY ul. Karkowej sprzedam 3 piętrową dwufon. tową kamienicę. Wiadomość Karkowa 24, parter prawy od 2 do 4. 22551

DO SPRZEDANIA maszyny stołarskie z 4 elekt. motorami do 4 koni z kompletnym urządzeniem. Bliższa wiadomość u Jakób Reichta w Złoczowie. 22684

DWA kotły mosiężne o pojemności od 300 do 500 litrów zakłady fabryka „Hera“, Adamów 5. 22685

SŁOŃKI różnej wielkości kupuje. Szczytno, Sienkiewicz 5. 22674

REKLAMOWE ceny, bo na ul. Żółkiewskiej. Spodnie i przeczepy po 400 marek, eleganckie ubrania i kurtki bardzo tanio wszystko w różnych kolorach i własnego wyrobu. Heller, Żółkiewska 74. III oficyjny. II piętro. 22659

Zęby sztuczne

stare, połamane, kupuje i płaci
najwyższe ceny!

Adres: Hotel Grand — ulica
Legionów, Pokój Nr. 16, II. p.
Tylko kilka dni!

22793

DRZEWA OWOCOWE szlachetne do sprzedania. Wiadomość: Bracia Mund, Sykstuska 23. 22699

LAKIERY antylopy męskie nr. 43 do sprzedania. Fleischer, Gródecka 72. 22735

„GILLETTE“ aparaty do golenia

około 100 sztuk, w Kasetkach, 3 noże zapasowe, do sprzedania. Cena i garnituru Mk 135.

MEDWECKI, Supińskiego 27,
parter, od 2—5 godz. 22797.

DACHÓWKE z gliny 50.000 odsprzedam. Zgłoszenia: Administracja „Wiek“ dla „Lukasza“. 22652

KUPIE kamienicę lub realność z wkładem do 200 tysięcy marek. Oferty pod „Realność“ sklep p. Maysenbajelter, Sobieskiego 5. 22647

DAMSKIE futro krótkie, foki, płaszcz damski, czarna spodnica dla starszej osoby. Sprzedam — Rynek 43. II p. od 3 do 6. 22665

DUŻY kłm. nadający się do kościoła, zegarek (Zenit) sprzedam lub zamienię za prowianty. — Rynek 43. II p. od 3 do 6. 22664

SPRZEDAM PŁASZCZ pluszowy modny, buciki u. żywane żółte 39, zakł. dla panienki. Szkarпова 1, ganek. I piętro. 22639

KUPIE dom w okolicy 6 dziełnicy lub 2 wkład o. koło 80 tysięcy marek. Karol Schuster. Kubaśiewicz 9. parter. 22634

Kamienica III-piętrowa przy ul. Pełczyńskiej do sprzedania. Zgłoszenia kancel. Dr. Grzesika i Koręckiego, Lwów, Bourlarda 2. 22749

GOSPODARSTWO rolne 10—15-morgowe (ewent. z sadem) w dobrym położeniu, kupię lub wydzierżawię natychmiast. Szybkie zgłoszenia pod „Farm“ do Administracji „Wiek Nowego“ za okazaniem kwitu inseratowego. 22697

KAMIENICA komfortowa nowa okolica Listopada wkład 500.000 natychmiast do sprzedania. Wiadomość Bema 12 o. II. p. Ostatnie drzwi na lewo od 1 do 4. 22413

Kamienica dwupiętrowa z komfortem tam z powodu wyjazdu do sprzedania. Wiadomość Bonifratorów 2, parter, u gospodyni, od 4—6. 22631

UNDERWOOD prawie nowa. 5 Model polski, duże piśmo oraz inne systemy: Yost, Corona (podróżna) sprzedam. Lwów, Lindego 3. Jaworski. 22708

SYPIALNIA, skrzypce koncertowe duża klatka rzeźbiona zaraz do sprzedania Lysaków 134, p. I. drzwi. 22361

SZAL turecki (Tyfityk) łóżko i szafa antyczna, garnitur salomowy, koldry, materace, łóżko składane, szafy i stołki okhowe, biurko orzechowe, kłmny, dywan strzyżony itp. do sprzedania Chorążczyzny 29 parter. 22540

FORTEPIAN, maszynę do pisania, instrument mieniczy kupię zaraz. Dołkowski, Zimorowicza 6. 22743

KAKAO HOLENDERSKIE

najprzedniejszej jakości 1 kg. Mk 136

POLECA GŁÓWNY SKŁAD KAWY I HERBATY

JÓZEFA MUSIŁA, Lwów, Batorego 32.

12526 a

Z POWODU śmierci męża sprzedam sklep spożywczy lub urządzenie sklepowe. Wiadomość w Administracji. 22579